



ROK XLVI

Nr 142 (13999)

Wydanie I,

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW

Czwartek 21 VI 1990

Cena 400 zł

KPZR bez Gorbaczowa?

Powstała KP RFSRR

MOSKWA (AP, Reuter) Michał Gorbaczow — najwyraźniej zdenerwowany atakami na zjeździe założycielskim KP RFSRR oświadczył, że partia mieć będzie, być może, nowego przywódcę. Gorbaczow zarzucił krytykom, że atakują nie rozumiejąc sytuacji w krytycznym momencie historii. Na konferencji mówiono o braku klarownego programu reform i o

(Dokończenie na str. 2)

Wawóz ofiar terroru Stalina

Pod Ługańskiem pochowano polskich oficerów?

MOSKWA (PAP). W wawozie Suczja pod Ługańskiem (dawnym Woroszyłowgradem) na Ukrainie znaleziono kolejne, masowe groby ofiar terroru stalinowskiego. Wszystko wskazuje na to, że pochowani są tam również polscy oficerowie z obozu w Starobiel-sku, który, jak wiadomo, podle-

gał woroszyłowgradzkiemu rządowi NKWD. Srodowa „Litieraturnaja Gazeta” pisze, że natrafiono tam na szczątki „płaszczu wojskowych wyraźnie nie radzieckiej produkcji, a także na buty żołnierskie wyraźnie nie mające nic wspólnego z armią radziecką.

(Dokończenie na str. 2)

Prokuratura i... zorganizowana przestępczość?

(Korespondencja własna z Warszawy)

Zmierzamy w kierunku Europy ze wszystkimi tego konsekwencjami, także negatywnymi. Pytania, które padły podczas wczorajszej konferencji z-cy prokuratora generalnego

Aleksandra Herzoga, stworzyły wrażenie, że żyjemy w kraju niezwykle niebezpiecznym. Pytano bowiem o powiązania polskiego świata przestępczego z mafią zakaukaską, proszono, aby

przedstawić raport sprawiedliwości potwierdzający informacje, że w ostatnim czasie nastąpił w Polsce znaczący wzrost handlu bronią. Mimo, że niektóre pytania wywoływały na twarzy Aleksandra Herzoga cień uśmiechu, nie przekazał on informacji, które uspokoiłyby dziennikarzy. Nie ma, stwierdził prokurator Herzog, dowodów świadczących o współpracy polskiego podziemia z radziecką mafią, ale są informacje o obecności w rejonie bazaru Rózyckiego obywateli radzieckich, którzy parają się

(Dokończenie na str. 2)

Jacek Woźniakowski prezydentem Krakowa

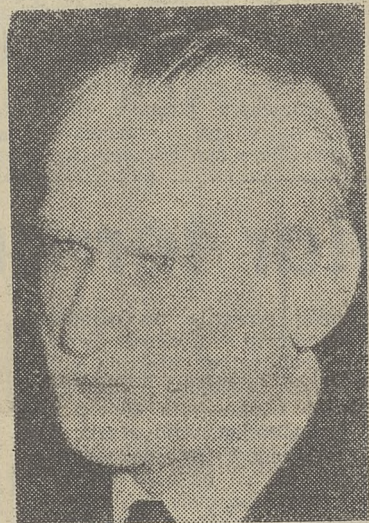
Nieoczekiwana rezygnacja Edwarda Nowaka

(Obsl. wł.) Gorąca atmosfera panowała wczoraj nie tylko za oknami sali obrad Rady Miejskiej w Krakowie, ale także wewnątrz, gdyż głównym punktem sesji był wybór prezydenta miasta.

Z sali zgłoszone zostały trzy kandydatury: posła Edwarda Nowaka, prof. Jacka Woźniakowskiego i doc. Krzysztofa Górlicha. Pierwszy wystąpił E. Nowak i wywołał spore poruszenie wśród, zaskoczonych radnych. Powiedział m. in.:

„Oświadczam, że nie wyrażam zgody. Stanę do tych wyborów z jasno określonym celem — poprawą jakości życia mieszkańców. Startowałem z prezyzyjnym programem, skupionym wokół celów ekonomicznych i gospodarczych. Uważam bowiem, że po zwycięstwie politycznym komitetów obywatelskich dziś potrzeba sukcesu ekonomicznego. Nasze miasto i nasz kraj będą się wtedy liczyć jeśli będą silne właśnie w tej dziedzinie. Źródłem dochodów nie może być produkcja stali, a nauka, kultura, sztuka. Tutaj mamy największe bogactwo — śle dotychczas wykorzystane. Z takim programem chciałem stanąć przed Państwem. Niestety, w czasie kampanii nie spotkałem się z polemiką merytoryczną, a raczej personalną. Moim celem nadrzędnym jest integracja społeczeństwa. Myślę, że jeśli nie będzie tej jedności, w

Radzie, to nie znajdziemy jej także wśród krakowian. Chciałbym przeprosić tych radnych, którzy chcieli na mnie głośno mówić.”



Fot. Marian Żyła

„Zgadzałem się na kandydowanie — powiedział z kolei prof. J. Woźniakowski. — Uważam, że jedność w działaniu jest ważna, ale żeby ona nie uniemożliwiała dokonywania wyboru. Ja postąpiłem odwrotnie, wałęsam się na początku, ale gdy się zdecydowałem to podtrzymuję to”.

Różnie o propozycji Miodowicza

Wałęsa nie podjął decyzji

WARSZAWA PAP. Jak już informowaliśmy 19 bm. Alfred Miodowicz wystosował zaproszenia do Lecha Wałęsy — przewodniczącego NSZZ „Solidarność”, Gabriela Janowskiego — przewodniczącego NSZZ RI „Solidarność”, Mariana Jurczyka — przewodniczącego NSZZ „Solidarność — 80” oraz Janusza Makymki — przewodniczącego Rady Głównej Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organiza-

cji Rolniczych, z propozycją spotkania się 22 bm. w siedzibie OPZZ. Miałoby być ono poświęcone omówieniu konsekwencji projektowanych przez rząd podwyżek cen.

Oto czego dowiedzieli się dziennikarze PAP nt. stosunku zaproszonych do propozycji A. Miodowicza:

Lech Wałęsa — donosi korespondent PAP z Gdańska — od

(Dokończenie na str. 2)

ROZMOWA „DZIENNIKA”

Dłużnicy na wstecznym biegu

W Krakowie zakończyła się wczoraj 172 sesja ruch Pugwash obradująca na temat „Zadłużenia zagranicznego, a międzynarodowej stabilizacji”. Krakowskie spotkanie zwięźziono raportem, który zredagował prof. MORICE MILLER i DAVID HILTON z Kanady oraz prof. BOGUSŁAW JASIŃSKI — dyr. Centrum Badań nad Zadłużeniem i Rozwojem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tuż po zakończeniu sesji zwróciliśmy się do prof. Jasińskiego o ocenę trzydniowego spotkania.

— Obrady zakończyliśmy przedyskutowaniem raportu będącego zarazem podsumowaniem dyskusji. Konferencja Pugwash zyczący nam nie wydaje oświadczeń, zaleceń czy moratoriów. Publikujemy jedynie wnioski. Tu w Krakowie wnioskiem naczelnym pozostaje fakt, iż sytuacja zagrożeniowa wynikająca z zadłużenia świata (a w tym Europy Wschodniej) wzrasta. Nie można

rozwiązać kilku podstawowych spraw: obniżenia stopy oprocentowania kredytów, stworzenia większej szansy dla dłużników na międzynarodowym rynku towarowym i w eksporcie oraz odwrócenia niekorzystnej od lat tendencji która powoduje, że kraje dłużnicze stały się eksporterami kapitału netto. W ub. r. eksport ów sięgał kwoty 50 mld dolarów. Innymi słowy, zamiast pomóc krajom siabo rozwiniętym to jeszcze dodatkowo drenuje się ich gospodarki. Taki jest niestety mechanizm ekonomiczny. Dążyć zatem należy do absolutnego odwrócenia sytuacji. Kraje dłużnicze powinny otrzymywać kapitał, bo to podstawowy warunek rozwoju. Taka sytuacja leży przeciwieństwie w interesie wierzycieli.

— Kto ma o tym decydować? — Odgrywiają tu rolę zarówno banki prywatne jak i rządy krajów wierzycielskich. Cały problem zasadza się w tym, aby

(Dokończenie na str. 4)

Nowo mianowani profesorowie z Krakowa

Nominacje w Belwederze

WARSZAWA (PAP). 20 bm. odbyła się w Belwederze uroczystość nadania tytułów profesora zwyczajnego i nadzwyczajnego 70 pracownikom naukowym. Akty nominacyjne przyznane na wniosek prezesa Rady Ministrów

K. Dziewanowski
ambasadorem w USA

WARSZAWA (PAP.) Prezydent Wojciech Jaruzelski mianował Kazimierza Dziewanowskiego na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rzeczypospolitej Polskiej w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

wręczył prezydent Wojciech Jaruzelski.

Tytuł profesora zwyczajnego otrzymała m. in.: nauk medycznych: **Magdalena Hanicka** z Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie — oddział terenowy w Rabce.

Tytuły profesora nadzwyczajnego otrzymali m. in.: z dziedziny nauk chemicznych: **Barbara Grzybowska-Swierkosz** i **Jacek Ziolkowski** — z Instytutu Katalizy i Fizykochemii Powierzchni PAN w Krakowie; nauk ekonomicznych: **Jan Sikiński** z Akademii Rolniczej w Krakowie; nauk matematycznych: **Marian Malec** z AGH w Krakowie; nauk przyrodniczych: **Henryk Marczak** z AGH w Krakowie i nauk rolniczych: **Jerzy Koreleski** z Instytutu Zootechniki w Krakowie.

Pod Tatrami — woła papierosy niż gazety

Obiad z kwartetem...

(Inf. wł.) W Zakopanem po 15 czerwca zawsze rusza letni sezon turystyczny. Dziś do połowy zaledwie zajęte są domy wczasowe; połowa kwatery prywatnych świeci pustkami, w hotelach żyje się tylko z wycieczek zbiorowych i tak zw. zorganizowanych grup.



A restauracje? Słynny „Jedrus” zamknięty gdyż właściciel odebrał go „Spotem” a sam restauracji i lokalu nocnego jak na razie nie jest w stanie uruchomić. Na dobry pomysł wpadła restauracja hotelu Orbis-Giewont i zaangażowała kameralny kwartet smyczkowy „Wawel” z Krakowa, który koncertuje w porze obiadowej.

Trafiliśmy też na inna ciekawostkę. Turyści i wczasowicze woła kupować papierosy zamiast gazet w kioskach. 16 czerwca kioski zwróciły gazety za 10 milionów zł. Tydzień wcześniej w poniedziałek 11 czerwca wartość zwróconej prasy wyniosła 7 mln. zł. Każdego dnia zwroty prasy wyceniane są na 2 do 3 milionów zł, skup makulatury, który płacić za 1 kg. 150 zł, obniżył cenę i płaci teraz tylko 50 zł za kilogram gazet.

W jutrzejszym, piątkowym „DZIENNIKU POLSKIM”

TOMASZ DOMALEWSKI: Kiepskiej firmy nie chce dziś nikt, często nawet jej dotychczasowy właściciel. I to jest właśnie ten balast, którego udźwignąć nie sposób: „Kontrakty na ciepłowość”.

KRYSTYNA ZBIJEWSKA: Z równym zapałem z jakim w poprzednich dziesięcioleciach poddawano się arcysurowym ograniczeniom, stosowanym przez socjalistyczne władze NRD, usiłuje się dziś zniszczyć wszelkie ślady niedawnej przeszłości: „Nastroje za Odrą”.

ANDRZEJ WARZECHA: Obecnie w Polsce odbywa się swoiste „Kuszenie Antoniego”. Tym co kuszą są niezliczone butik, komis, stragany itp. Ci co tam sprzedają szybko się bogacą, ci którzy kupują stopniowo ubożeją: „Butik na Wawelu?”.

Ponadto **GRAZYNA STARZAK** rozmawia z dr **STANISŁAWEM DULKO** z Zakładu Seksuologii i Patologii w Warszawie na temat leczenia transseksualizmu: „Błąd natury” oraz rozstrzygnięcie **KONKURSU DLA DZIECI** ogłoszonego w dniu 1 czerwca.

I jak zwykle: felietony — recenzje — co piszą inni — kłopoty z językiem — ciekawostki heraldyczne — bogaty serwis z kraju i ze świata

Stron 10

Cena 600 zł

Mrożek na tle świata



(OBSE. WŁ.) Szkoda, że Mrożek jest nieobecny na dzisiejszej sesji mógłby się sporo o sobie dowiedzieć. — Może i dobrze się złożyło, a nuż przestałby pisać? To autentycznie zaskoczona wymiana zdań między parą uczestników sesji naukowej, trwającej od trzech dni na Uniwersytecie Jagiellońskim, a poświęconej oczywiście twórczości autora „Tanga”. Syntezy i analizy, referaty stricte naukowe i uduchowione refleksje, słuchane są przez audytorium z jednako- wym zainteresowaniem. Mówi się więc o recepcji Mroźka w

(Dokończenie na str. 4)

Kiedy „Małopolska” w eterze

(Inf. wł.) W kręgach dobrze poinformowanych mówi się, że prawdopodobnie w połowie lipca ruszy w Krakowie niezależna rozgłośnia radiowa w sieci RMF „Radio Małopolska Fan”. Organizatorzy rozgłośni wciąż jeszcze czekają na zezwolenie. Będzie tak do czasu gdy posłowie uchwalą nową ustawę o łączności. Jej projekt będzie po raz pierwszy czytany w Sejmie 27 lipca.

Stanisław Tyczyński modus vivendi całego przedsięwzięcia, ani nie potwierdza, ani nie zaprzecza szepotanom na miesiąc terminom rozpoczęcia działalności rozgłośni. Wszystko wyjaśni się na początku przyszłego tygodnia. Może powiedziec tylko tyle, że zespół będzie liczył na początek 16 osób, emisja przez 24

godziny na dobę, a w programie znajdują się m. in. typowe dziennikarskie newsy, publicystyka i parę nowych form radiowych.

Dowiedzieliśmy się, że połowa spośród 16 osób zatrudnionych w niezależnej rozgłośni, wywodzi się z rozgłośni PR przy ulicy Szlak

To już pomniki?

We Wrocławiu powstać ma film o Władysławie Frasyniuku, a w Poznaniu „Polsrebro” przygotowuje się do produkcji srebrnych medali z wizerunkiem Lecha Wałęsy. Medale te mają być sprzedawane w USA (PAP)

Pod znakiem Raka

Dziś o godzinie 17.33 rozpocznie się astronomiczne lato — Słońce przesunie się na mapie nieba ze znaku Bliźniąt do znaku Raka. Klimatyczne lato rozpoczyna się w Polsce wcześniej.

Jak twierdzą dyżurni synoptycy z Krakowskiego Biura Prognoz IMGW w tym roku — po wyjątkowo ciepłej zimie początek lata będzie upalny. W piątek i sobotę zachmurzenie będzie umiarkowane, okresami tuż z opadami i burzami. Temperatura maksymalna od 22 do 26 st. a minimalna od 8 do 13. Wiatr na ogół umiarkowany z kierunków południowych. Z początkiem lipca będzie chłodniej. (k)



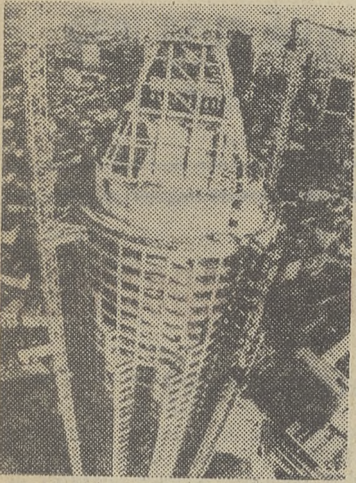
Koparka przerwała łączność

(Inf. wł.) Wczoraj od godz. 8.55 do 18 Kraków i południowo-wschodnia część kraju z Krosnem, Rzeszowem i Przemysłem pozbawione były łączności telefonicznej z województwami północnymi. Jak nas poinformował dyżurny dyspozytor Centrali Międzymiastowej, koparka należąca do Wojewódzkiego Zarządu Spółek Wodnych w Rad-

(Dokończenie na str. 2)

REDAKTOR DEPEZOWY PODAJE:

1. W EUROPIE



W sierpniu zostanie oddany do użytku we Frankfurcie nad Menem największy w Europie biurowiec. Będzie miał 256 m wysokości.

POWROTY

Wśród kubańskich studentów kształcących się na węgierskich wyższych uczelniach rozeszły się ostatnio wieści, że zostaną odwołani do kraju i tym samym pozbawieni możliwości kontynuowania nauki. Korespondent agencji MTI zapytał w ambasadzie Kuby w Budapeszcie, czy odpowiada to prawdzie. W odpowiedzi usłyszał, że ambasada nie demontuje tej informacji. Po zakończeniu roku akademickiego studenci muszą wrócić do kraju, gdzie zostaną im zapewnione warunki do kontynuowania studiów. Rozporządzenie to dotyczy kubańskich studentów uczących się w 7 uniwersytetach i innych wyższych uczelniach Węgier.

BEZ HONECKERÓW

W związku z prowadzonym przeciwko Erichowi Honeckerowi i jego małżonce Margot śledztwem, ich konto oszczędnościowe w jednej z berlińskich kas oszczędności zostało zablokowane, a jego stan nie będzie podlegał wymianie na marki zachodnie po 1 lipca br. Na owym koncie znajduje się 300 000 marek NRD. Po badaniach medycznych we wschodnioberlińskiej klinice politycznej, Erich Honecker przebywa znowu w radzieckim szpitalu wojskowym w Beelitz w okolicach Poczdamu.

ŚWIATOWI ZNAWCY

W nadreńskiej miejscowości Geisenheim odbył się międzynarodowy konkurs znawców wina. Najlepszym znanawcą arkanów sztuki produkcji win, ich smaku okazał się kiper zachodniemiecki, 38-letni Raimund Waehringer z Siegen. Wicemistrzem został Ulf Jansson ze Szwecji, a trzecie miejsce zajął Kanadyjczyk Robert Taylor. Zespołowo pierwszymi byli również kiperzy RFN, przed Norwegami i Kanadyjczykami.

...I MILION KOMBINACJI

Mówi się, że każda akcja rodzi reakcję. Ciekawe więc, co też wymyśla wiarywacze, gdy w Anglii wyprodukowano kasę pancerną „odporną na wszystko”. Nowa kasa pancerna, która już cieszy się powodzeniem wśród bankierów i ludzi bogatych, pierwszy raz wyprodukowana została z masy plastycznej, jaką stosuje się w aparatach kosmicznych. Można z niej produkować zarówno pojemne kasy pancerne, jak i niewielkie sejfy. Kasy nie naruszy żaden świder, czy miot pneumatyczny. Odporna jest też na wszelkie kwasy i inne substancje żrące. Jej ściany wytrzymują temperaturę do 1.000 stopni. Kasa wyposażona jest w kombinację podwójnych zamków. Jeden na kucze, a drugi na szyfr cyfrowy. Mogą być 2 zamki cyfrowe, a wówczas istnieje aż milion kombinacji ustawienia odpowiedniego szyfru.

Opracowanie: KAZIMIERZ FORTUNA

NOTOWANIA WALUTOWE

Dzisiaj w kantorze „Edmar” (Plac Na Groblach 17) odbędzie się losowanie specjalnej premii — wyjazd dla trzech osób do Bułgarii dla wszystkich tych, którzy do wczoraj kupili lub sprzedali w tym kantorze walutę o wartości powyżej 2 mln zł. A oto wczorajsze notowania: * Szewska 15 (Firma Handlowa Łódzka): 9500 — 9650

Jacek Woźniakowski prezydentem Krakowa

(Dokończenie ze str. 1) daków Krzysztof Görlich. — Przed chwilą, w rozmowie, prof. Woźniakowski powiedział, że bym tego nie robił, gdyż nie chce wygrać walkowerem. Aby zadośćuczynić demokracji zgadzam się.

Po tych wypowiedziach zgłoszono jeszcze jedną kandydaturę — Janusza Kutyby, który jednak propozycji nie przyjął. Przybliżono więc sylwetki dwóch pretendentów.

Krzysztof Görlich jest pracownikiem PAN, od 10 lat członkiem „Solidarności”. Od lat aktywnie uczestniczy w inicjatywach na rzecz miasta, zorganizował zespół ekspertów „Kraków” i od ponad roku pracuje nad przyszłym kształtem naszego grodu. Jak sam stwierdził, chciałby pracować niekoniecznie na stanowisku prezydenta, ale w zarządzie miasta. „Po raz pierwszy widzę możliwość realizacji samorządności, a chodzi o takie zbudowanie miasta, by powstały w Krakowie rzeczywiste samorządne dzielnice”. Uważa także, iż prezydent winien stworzyć mocną pozycję Krakowa, a samemu miastu konieczna jest restrukturyzacja przemysłu, a ponadto rozwój, a nie przestępnym wzrost.

Jacek Woźniakowski określił się jako członek bezkompromisowego, wielkiej kultury. Jest on członkiem wielu stowarzyszeń naukowych, był wiceprezyszcielem KIK, jest członkiem Stowarzyszenia Pisarzy Polskich.

profesorem KUL-u. Od wielu lat kierował Wydziałem „Znak”, które oparło się minionym czasem, a przy tym potrafiło na siebie zarobić — co dziś nie jest bez znaczenia. Jest humanistą, ale potrafi znaleźć się w naszej rzeczywistości.

Obaj kandydaci odpowiedzieli na szereg pytań związanych m.in. z reprivatyzacją, ochroną środowiska, bezrobociem, długami Krakowa, itd. Następnie przystąpiono do głosowania. Rozstrzygnięcie przyszło w drugiej turze (w pierwszej Jacek Woźniakowski otrzymał 34 głosy, a jego kontrkandydat 9, a w drugiej odpowiednio — 40 oraz 7 głosów), gdyż początkowo obu kandydatów skreśliło aż 31 radnych.

Nowemu prezydentowi radni odśpiewali „Sto lat”, zaś klucze do miasta wręczył wojewoda Tadeusz Piekarz.

„Z całego serca dziękuję moim wyborcom — powiedział prezydent Woźniakowski — także tym, którzy do oratulatorii dołączyli słowa współczucia. Z pewnością przeżyjemy bowiem wieciej rozczarowań niż entuzjazmu, gdyż do przyniesienia mamy ocean. To było jednak usnaniem miasto i to może być usnaniem miasto”.

Na wniosek prezydenta, wybrany został także w głosowaniu tajnym wiceprezydent, którym został Krzysztof Görlich.

Nowy gospodarz miasta stwierdził, iż w pracy będzie

się kierować siedmioma zasadami. Uważa, że: nie można dać się „pożreć” szczegółom (zachowanie widzenia całości miasta) i polityce (Rada i Zarząd winny stać ponad sporami politycznymi). Będzie dzielić się władzą (nie trzymać wszystkich decyzji dla siebie), obowiązywać ma także zasada pomocniczości (instytucja wyższa nie powinna robić tego, co może niższa), kolektywnego przygotowywania, a indywidualnego podejmowania decyzji i jawności. Ponadto „najlepszy prezydent to taki, który nie ma nic do roboty, gdyż tak dobrze podzielił i przygotował pracę”. Na pytanie o dostęp do informacji o pracach Zarządu, urzędów, itp., prezydent odpowiedział: — „Tyle jawności, ile możliwe, tyle dyskrecji, ile konieczne”.

Po wyborze prezydent przeprowadził krótką rozmowę z Edwardem Nowakiem. Na pytanie „Dziennika”, czy padła jakaś propozycja stanowiska, poseł Nowak odpowiedział, że tak, ale uchylił się od jej sprecyzowania. Wcześniej, w kulturach (po ogłoszeniu rezygnacji z kandydowania) powiedział m. in. — „Nie mam zamiaru walczyć z Radą, tylko z nią współpracować. Jako prezes Izby Przemysłowo-Handlowej oddaję ją do dyspozycji prezydenta. Ja się nie czuję ofiarą, ale wszystkiego nie da się powiedzieć. Wykaże się absolutną lojalnością i pracowitością” (J. Św.)

Wicewojewoda — w ministry...

18 czerwca br. premier Tadeusz Mazowiecki powołał dotychczasowego wicewojewodę krakowskiego Marka Paszuchę na stanowisko z-cy przewodniczącego Komitetu do spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej. Prezes Rady Ministrów odwołał równocześnie M. Paszuchę ze stanowiska wicewojewody krakowskiego.

Prokuratura i... przestępczość?

(Dokończenie ze str. 1) handlem rublami, brylantami i bronią. Sygnałem ostrzegawczym, który świadczyć może o narodzinach zorganizowanej przestępczości w naszym kraju, było głośne zabójstwo w Siestrzeniu dwóch handlarzy walutą. Sprawę tę próbowano bezpodstawnie łączyć z podpaleniem mieszkania red. Jachowicza. „Byłoby naiwnością sądzić — powiedział A. Herzig — że tylko metodami karnymi, poprzez działalność prokuratury — można położyć kres przestępczości”.

Prokuratura boryka się z własnymi problemami, w dostojnym znaczeniu tego słowa. Trwa przegląd kadr. Ustawa z 22 marca rozwiązała stosunek pracy ze wszystkimi prokuratorami. Są oni teraz powoływani i — jak twierdzą przedstawiciele resortu sprawiedliwości — nie ma to nic wspólnego z weryfikacją. Prokuratura przestaje być narzędziem polityki. Prokurator nie będzie mógł być odwołany z innych przyczyn, jak tylko z powodu osiągnięcia wieku emerytalnego, co zbliża się do pozycji sędziego. Zmian jest znacznie więcej, ale wszystkie byłoby bardzo trudno w tym miejscu opisać. Do tej pory powołano 48 prokuratorów woje-

wódzkich, są wśród nich dwie kobiety; w Kielcach i Tarnobrzegu. Spośród ponad 3 tys. prokuratorów nie powołano na nowo ok. 9,5 proc.

O podpaleniu mieszkania red. Jachowicza: — A. Herzig powiedział — „Śledztwo się rozwija i nie zmierza w kierunku umorzenia. Badamy jedną z wersji, która zdecydowanie wysuwa się na plan pierwszy”. Zabójstwo ks. Zycha — „Śledztwo objęte zostało nadzorem departamentu prokuratury. Z informacją, którymi dysponujemy wynika, że dopuszczono wcześniej do nieodwracalnych zaniedbań. Sprawa Grzegorza Przemyska — popełniono w niej szereg przestępstw. Wywierano wpływ na świadków — jeden z nich pozbawiony został wolności, postępowanie karne było manipulowane (powołano specjalne grupy funkcjonariuszy, które przygotowywały odpowiednią wersję pobicia), reżyserowany był proces. Manipulacja objęła środki masowego przekazu. Przystępstwa te uległy jednak przedawnieniu. Decyzję w sprawie wznowienia procesu może podjąć tylko Sąd Wojewódzki w Warszawie.

JANUSZ MICHALCZAK

Wałęsa nie podjął decyzji

(Dokończenie ze str. 1) rana był napastowany w sprawie propozycji szefa OPZZ, Przewodniczący NSZZ „Solidarność” podobno nie podjął jeszcze decyzji.

Rzecznik prasowy NSZZ RI „Solidarność” Piotr Dąbrowski stwierdził, że rozważana jest możliwość uczestniczenia związku w tym spotkaniu. Niezależnie od tego Rada Krajowa NSZZ RI „Solidarność” przygotowuje się intensywnie do rozmów z rządem, które też mają się odbyć w najbliższy piątek, 22 bm.

Nie wykluczam potrzeby takiego spotkania — powiedział Marian Jurczyk. Wychodzę jednak z założenia, iż obecnie nie pora na konflikty personalne. Tragizna sytuacja rodziny polskiej wymaga natomiast natchmiastowego działania. Należy uczynić wszystko aby pomóc ludziom żyjącym z własnej pracy w zabezpieczeniu elementarnych spraw bytowych. Wracając do propozycji A. Miodowicza chcę jeszcze raz podkreślić, że być może kiedyś dojdzie do takiego

spotkania. Zależać to jednak będzie od rozwoju sytuacji i nastrojów społecznych. Obecnie nie ma jednak takiej potrzeby. stwa nie może być nie przyjęta — dyskusji nad ważnymi problemami, dotyczącymi życia społecznego, stwa nie może być nie przyjęta — powiedział przewodniczący Rady Głównej Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych — Janusz Maksymiuk.

Z-CĘ DYREKTORA d/s Handlowych z kontaktami w zakresie zbytu i zaopatrzenia w branży odzieżowej przyjmie Przedsiębiorstwo Zagraniczne. Oferty składać K-2453 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

INSTALACJE odgromowe. 37-90-98. g-248

M-2, M-3, M-4 — dońsy, działki — sprzeda pośrednictwem. Tel. 44-20-95. g-21241

NA zakupy do Hamburga z „CENTUSIEM” za 495.000.—, Wyjazd: 5,07 w godzinach rannych, powrót 7,07 — około południa. Kolejne: 10—12,07, 15—17,07, 19—21,07, 23—25,07, 29—31,07. Informacje, al. Słowackiego 46 — III piętro, tel. 33-94-70. g-21280

KUCHARZA(RKE) przyjmuje (wyżywienie, zamieszkanie). — Rabka, tel. 76-438, po 18. d-449

MINI — TOUR informuje, że zmienia siedzibę. Aktualny tel. 44-66-10. Poleca przewozy do Francji i Szwajcarii. h-0018

SPRZEDAM domek letni Krokus. — Tel. 55-12-35. g-21242

DOŁEK z ball drewnianych w Pelmu — sprzedam. Oferty 22371, „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE lokalu handlowego w centrum. Tel. 22-37-10. g-22335

KULTURALNY, pracujący poszukuje pokoju lub garsonierki. Może być wysoki czynsz. Oferty 22334 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FIAT 131 A diesel, 1982 — sprzedam. Ul. Staffa 7, garaż. g-22342

Wąwóz ofiar terroru Stalina

(Dokończenie ze str. 1) „Literaturna Gazieta” zauważa, że przed wojną (w ZSRR) nadal utrzymuje się, że II wojna światowa wybuchła w czerwcu 1941 roku! nieopodal Ługańska, w obozie starobielskim, więziono polskich oficerów, którzy trafili tam po stalinowsko-hitlerowskim rozbiore Polski.

Na ślad grobów natrafili działacze ługańskiego „Memoriału”. Przesłuchali oni wielu świadków, którzy utrzymywali, że w wąwozie zakopano szczątki ofiar stalinowskich represji — mężczyzn, kobiet i dzieci z przestrzelonymi czaszkami.

Aby sprawdzić wersję o egzekucjach w wąwozie, Obwodowa Prokuratura wszczęła w styczniu 1990 roku oficjalne dochodzenie. „Liternaturna Gazieta” pisze, że z doświadczeń wynika (Kuropaty, Bykownia i inne miejscowości), iż tylko ekshumacja szczątków i ekspertyza dokonana przez specjalistów w zakresie medycyny



Nadal upalnie

Polska południowa jest w obszarze podwyższonego ciśnienia. Po południu na zachodzie znacznie oddziaływać zatoka niżowa z frontem atmosferycznym. Krakowskie

WCZORAJ W KRAJU I NA ŚWIECIE

♦ (F) SPISEK KREMLA. Burzliwą reakcją społeczeństwa republiki wywołała propozycja rządu o wprowadzeniu czasowego moratorium na deklarację w sprawie niepodległości Litwy z 11 marca br. W ciągu ostatnich trzech dni przedstawiciele niektórych organizacji społecznych piketowali gmach Rady Najwyższej pod hasłami, w których moratorium określano jako zdradę. Przewodniczący Ligi Wolności Litwy Antanas Terleckas uznał propozycję za pułapkę na niepodległość Litwy „oraz za spisek Kremla”.

♦ POLSCY POSŁOWIE U JELCYNIA. Przebywająca w Moskwie na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR delegacja Sejmu RP z marszałkiem Mikołajem Kozakiewiczem spotkała się na Kremlu z Borisem Jelcynem, przewodniczącym parlamentu Rosji.

♦ PO UZBEKISTANIE — GRUZJA. Uzbekistan ogłosił suwerenność w ramach odnowionej federacji republik radzieckich. Sprawa suwerenności i niepodległości dyskutowana jest także na forum Rady Najwyższej Gruzji.

♦ POSELSKIE WETO. Za nie do przyjęcia uznali posłowie Sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych sprawozdanie MSW o wykonaniu budżetu za rok 1989.

♦ DO KONCA 1991 ROKU. Minister obrony Republiki Węgierskiej Lajos Furer podczas konferencji prasowej w Budapeszcie: Węgry zamierzają wycofać się z Układu Warszawskiego do końca 1991 r. i dopóki warunki i sposoby tego nie zostaną ustalone w drodze rokowań, nie będą uczestniczyć we wspólnych akcjach wojskowych UW. Na terytorium Węgier nie będą się odbywać żadne wspólne ćwiczenia wojskowe, a jednostki armii węgierskiej nie będą uczestniczyć w manewrach poza granicami kraju. Stopniowo odwoła się również 18 oficerów pracujących w moskiewskim sztabie

♦ MANDELA W NOWYM JORKU. Przywódca Afrykańskiego Kongresu Narodowego (ANC) Nelson Mandela przybył do Nowego Jorku.

Koparka przerwała łączność

(Ciąg dalszy ze str. 1)

mni zerwała kabel na trasie pomiędzy Warszawą a Radomiem. Usuwanie awarii trwało do godz. 17.35. W tym czasie sparaliżowany był ruch telefoniczny pomiędzy Krakowem a takimi miejscowościami jak Warszawa, Gdańsk, Słupsk, Olsztyn, Elbląg, Koszalin i Kołobrzeg, natomiast z przerwami i utrudnieniami łączono rozmowy np. z Poznaniem czy Szczecinem, drogą okrężną przez Katowice. (jak)

sądowej pozwala na ostateczne wyciągnięcie wniosków. Tymczasem prokurator obwodowy polecił władzom Ługańska „zamknąć” miejsce pochowania zwłok, z uwagi na konieczność przestrzegania wymogów sanitarno-weterynaryjnych, co oznacza zasypanie dołów ze szczątkami ludzkimi chlorem, a następnie ziemią.

Formalnym powodem tej decyzji była informacja miejscowego Sanepidu, iż na początku lat sześćdziesiątych w wąwozie zlokalizowano cmentarzysko bydła. Według Sanepidu w Ługańsku, obecne prace ziemne mogą być przyczyną poważnych infekcji.

„Memoriał” twierdzi, że prawdziwą przyczyną tej decyzji jest dążenie do ukrycia prawdy o oficerach z obozu starobielskiego.

MOSKWA (PAP). Dyrektor „Energopolu” w Kijowie Zygmunt

Biuro Prognoz IMGW przewiduje, że dziś będzie zachmurzenie małe i umiarkowane, po południu w województwach zachodnich wzrost zachmurzenia z możliwością przelotnych opadów i burz. Temperatura maksymalna w dzień od 27 do 31 st., w Tatrach 16, a minimalna w nocy od 13 do 16, w Tatrach 10. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków południowych.

Trześniewski, w imieniu 3-tyśięcnej załogi polskich budowlanych zatrudnionych w rejonie Charkowa, zgłosił gotowość udzielenia wszechstronnej pomocy organizacyjnej i technicznej w czynnościach związanych z upamiętnieniem miejsc kaźni polskich oficerów w rejonie Charkowa.

Gorbaczow ustąpi?

(Dokończenie ze str. 1)

kulcie Gorbaczowa. Reuter sugeruje, że rezygnacja z funkcji sekretarza generalnego partii niekoniecznie musi oznaczać osłabienie pozycji tego polityka jako prezydenta, zwłaszcza że tacy jego rywale, jak Borys Jelcyn, opowiadają się za rozdziałem funkcji.

Żołnierz — zabójcą

KATOWICE (PAP). Tylko 16 godzin potrzebowali funkcjonariusze wydziału kryminalnego wojewódzkiej komendy policji w Katowicach na ustalenie i ujęcie sprawcy zbrodniczej napaści na gość ośrodka rekreacyjnego w Rybniku k. Kamienia. 19 bm. w godzinach nocnych do pokoju zajmowanego przez 24-letniego obywatela RFN i towarzyszącą mu kobietę wszedł przez uchylone drzwi balkonowe nieznajomy mężczyzna. Obudzona kobieta sprząła alarm. Wywiązała się szamotanina, w czasie której przestępca zamordował nożem lokatora pokoju i ciężko zranił jego towarzyszkę.

Sędztwo doprowadziło do ujęcia sprawcy już w godzinach popołudniowych tego samego dnia. Okazał się nim odbywający aktualnie służbę wojskową były pracownik ośrodka, 23-letni R.W. Z jego zeznań wynika, iż wcześniej został okradziony na terenie ośrodka i postanowił wyrównać sobie straty dokonując kradzieży w jednym z pokoi. Trafił na przypadkowych ludzi. Przestraszony ich reakcją zabił...

Przerwa w poradach prawnych

Zawiadamiamy Czytelników, że od dziś do dnia 10 lipca br. dyżurów prawnych nie będzie z powodu urlopu naszego doradcy prawnego.

Ogłoszenia Ekspresowe

SPRZEDAM wolny dom superkomfortowy, Śródmieście Krakowa. Informacje: Marchewskiego 36 B (doryn dzwonek). g-22143

GARSONIERA do wynajęcia. — Tel. 33-30-32. g-22147

MONTERÓW wod.-kan. spawaczy gazowych — zatrudnię. 37-52-95. g-22418

SPRZEDAM organy Wermona. Tel. 66-31-04. g-22422

SAMODZIELNYCH elektromonterów lub brygadę zatrudni zakład elektro - instalacyjny. Tel. 46-52-13, po 16. g-22423

SPRZEDAM działkę budowlaną w miejscowości górskiej o pow. 7,8 ar. Wiadomość, tel. 78-11-89. g-22359

KANTOR zatrudni kasjera. — Ul. Retoryka 28. g-22362

TARCICE Hłciasta — kupię. — Tel. 78-31-01. g-22365

ZAKŁAD zatrudni szwaczki. — Krupczak 10, (wejście z boku), 8-19. g-22370

ATARI — komputer, stacja dysków — sprzedam. 22-68-96. g-22373

MERCEDES 200 D, 1978 — sprzedam. Tel. 37-42-68, (16-20). g-22176

SPRZEDAM Toyotę 1993. — Myślenicka 188. g-22509

SPRZEDAM ponton nowy. — Tel. 47-40-88. g-22453

VIDEOFILMOWANIE. 33-76-82. g-22403

DACIA 1300 na części — tanio sprzedam. Tel. 43-62-97, wieczorem. g-22148

REMONTY, tylni — wykonam. Tel. 48-12-91. g-22444

ZDECYDOWANIE poszukuje lokalu na zakład kaletniczy, 150—300 m². Tel. 68-52-28. g-22399

PRZYJME do pracy parkleciarzy. — Tel. 66-95-65. g-22398

VIDEOKAMERĘ Panasonic M7 — nową sprzedam. Tel. 40-22-71. g-22195

POLONEZA 1987 — sprzedam. — Tel. 11-80-17, wieczorem. g-22292

KAROSERIE Flata 126 nową — sprzedam. Tel. 12-41-52. g-722452

SPRZEDAM VW Passat 1977. — Tel. 11-69-13. g-22304

SPRZEDAM slinik Mercedesa 200 D. Tel. 11-45-25. g-22310

POSZUKUJE garsonierę lub niekierującą pokojów. — Tel. grzesznościowy 66-91-24. g-22470

WELNE mineralna — sprzedam. — 11-26-18, po 15. g-22315

SPRZEDAM jamniczki. 12-51-90. g-22314

TURYSTA proponuje: ZSRR — Odessa — wypocznik — 12—23.08. — 950.000.— zł, Baku — 24—31.07. — 560.000.— zł, Lwów — 92.000.— zł; Turcja — autokar — 7.—16.07. — 570.000.— zł. Węgry — Harkany, Heviz, Hajduzoboszlo, Balaton — 7 dni — 600.000.— zł, Miskolc — 88.000.— zł; Wiedeń — 135.000.— zł; Berlin Zachodni — 2 noclegi — 180.000.— zł. Zgłoszenia: Kraków, pl. Szecepański 6, tel. 22-81-64, 22-97-24. K-3417

Stanisław Juchnowicz

Bez powietrza, wody i chleba?

Wczoraj zakończył się w Krakowie drugi międzynarodowy kongres zatytułowany „Ochrona środowiska w aglomeracjach miejsko-przemysłowych”. Organizatorzy kongresu — Politechnika Krakowska, Urząd m. Krakowa, Państwowa Inspekcja Ochrony Środowiska oraz Uniwersytet Techniczny w Berlinie Zachodnim — pragnęli przedstawić nowe rozwiązania techniczne i mechanizmy służące zahamowaniu dalszej degradacji środowiska. Poniżej zamieszczamy fragmenty artykułu prof. Stanisława Juchnowicza z Politechniki Krakowskiej, przygotowanego przez Profesora na ten właśnie kongres.

Nasza cywilizacja industrialna, rozwijająca się w oparciu o coraz to nowe zdobycze nauki i techniki stała się w pewnym momencie przyczyną zagrożeń w skali globalnej. To co dotychczas uznano za postęp przestało nim być. Człowiek przez swoją arogancję wobec przyrody, stosunek wyjątkowo konsumpcyjny, technokratyzm i wiarę w swoją nadzgodność, doprowadził do zagrożenia swego własnego bytu

Pojawił się nieoczekiwany problem przetrwania życia na Ziemi. Pojawia się również odpowiedzialność za to przetrwanie poszczególnych państw i narodów. Pojawia się nowy problem bezpieczeństwa jednostki wobec zagrożeń ekologicznych.

W ostatnich dziesięcioleciach można odnotować sukcesy w zakresie poprawy warunków życia w skali globalnej, takie jak np. zmniejszenie śmiertelności dzieci, wydłużenie okresu życia, rozwój oświaty, wzrost w skali globalnej produkcji żywności, szybszy od wzrostu liczby mieszkańców Ziemi i inne. Ale równocześnie w poszczególnych rejonach świata sytuacja się pogarsza. Te same procesy, które przyczyniają się do poprawy warunków życia, wykazują tendencje, które temu życiu zagrażają.

W wielu regionach świata występuje brak wody pitnej, drzewa owocowe domów mieszkalnych. Mimo zwiększania się w skali globalnej żywności, liczba głodnych ludzi jest większa niż kiedykolwiek i stale wzrasta. Różnica między bogatymi a biednymi krajami coraz bardziej się pogłębia. Zarysowujące się zmiany na Ziemi mogą zagrozić życiu różnych gatunków, w tym gatunkom ludzkim. Wg danych wspomnianego na wstępie raportu każdego roku 6 milionów hektarów ziemi w obszarach suchych na których produkuje się żywność, zmienia się w pustynie. Znacząco to, że w ciągu 30 lat będzie to obszar równy obszarowi Arabii Saudyjskiej.

Ponad 11 milionów hektarów lasów ulega zniszczeniu każdego roku, co oznacza, że w ciągu 30 lat będzie to obszar wielkości Indii. Znacząca część tych obszarów zamieniona na uprawy o ekstensywnej produkcji nie może wyżywić rolników, którzy się na nich osiedlili.

Wiek, w którym żyjemy nazywany jest wiekiem rewolucji urbanizacyjnej. Od roku 1950 ilość ludzi żyjących w miastach niemal się potroiła (z 700 milionów do 2 miliardów). W bardziej rozwiniętych regionach świata wzrosła dwukrotnie, natomiast w mniej rozwiniętych czterokrotnie. W wielu krajach rozwijających się miasta wznosiły się z szybkością bez precedensu w historii.

Polska, największy kraj Europy środkowej, doświadcza degradacji środowiska, który jest typowy dla krajów wysoko zurbanizowanych i gęsto zaludnionych. Stan środowiska Polski jest zróżnicowany i ściśle związany ze stopniem zaawansowania urbanizacji w poszczególnych rejonach. Jest on zdecydowanie zły w zachodniej i południowej części —

w rejonach uprzemysłowionych. Wynika to także z faktu przenoszenia dużej ilości różnego rodzaju zanieczyszczeń z terenów państw ościennych, głównie z Czechosłowacji. NRD Szkodliwe zanieczyszczenia emitowane są również z Polski do innych krajów.

Ponad 1/3 ludności kraju żyje w obszarach zagrożenia lub wręcz klęski ekologicznej. Według oficjalnych danych 27 rejonów Polski obejmujących 35,2 tys. km², zostało zaliczonych do obszarów ekologicznego zagrożenia, w których występuje widoczny wzrost zachorowań, a także wzrost śmiertelności, szczególnie wśród niemowląt. W odczuciu społecznym nastąpiło tu wyraźne obniżenie poziomu jakości życia.

Zmiany polityczno-ustrojowe w Polsce po II wojnie światowej i narzucona krajowi na początku lat pięćdziesiątych ideologiczna koncepcja socjalistycznej industrializacji z inwestowaniem w przemysł ciężki pochłaniający zasoby pracy kapitału, przyrody i przestrzeni — spowodowały krytyczną sytuację ekologiczną. Nadmierna koncentracja produkcji stała się przyczyną przyspieszonej urbanizacji a tym samym znacznej degradacji środowiska. Przykładem jest Górny Śląsk, który wraz z aglomeracją krakowską stanowi jeden z najbardziej zdegradowanych środowiskowo obszarów Europy.

Gospodarka wodna stanowi jeden z najważniejszych problemów kraju. Okresowy brak wody dotyka ponad sto miast i tysiące mniejszych miejscowości oraz rolnictwo. Główne powody deficytu wody to niewłaściwa struktura jej zużycia, straty w sieci wodociągowej a przede wszystkim zanieczyszczenie wód powierzchniowych, podziemnych i morskich. Według raportu przygotowanego na konferencji w Bergen w 1990 r. tylko 4 proc. monitorowanych wód płynących i 1 proc. stojących były czyste, a blisko 40 proc. wód płynących i 53 proc. stojących zaliczono do istotnie zanieczyszczonych.

Podobnie jak stan polskich wód, zanieczyszczenie powietrza w Polsce jest, obok Czechosłowacji i NRD jednym z najbardziej zagrażających środowisku w świecie. Około 80 proc. energii otrzymuje się w Polsce ze spalania węgla, który jest narodowym zasobem naturalnym, a więc łatwo dostępnym. W rezultacie emisje SO₂ z wiązki chemicznego najszkodliwszego dla zdrowia i środowiska, są bardzo duże. Niszczą one również środowisko kulturowe i dziedzictwo historyczne.

Niszczona są także lasy. Na podstawie badań monitoringowych oszacowano, że w 1987 r. nie uszkodzonych było tylko 24,4 proc. drzewostanów iglastych i 46,6 proc. drzewostanów liściastych. Obok związków siarki szczególnie groźne dla zdrowia są tlenki azotu i ołowiu w ilościach wielokrotnie przekraczających dopuszczalne normy. Radykalne ograniczenie szkodliwych emisji do atmosfery wiąże się z koniecznością dokonania zmian w całej gospodarce, a zwłaszcza w restrukturyzacji przemysłu i polityce energetycznej.

Zatrucie gleb jest między innymi wynikiem dużego zanieczyszczenia powietrza i następującego przez opadanie pyłów emitowanych z zakładów przemysłowych, gazów spalinowych z pojazdów samochodowych, pyłów emitowanych w czasie procesów wydobywania i przeróbki surowców mineralnych i innych. Pojawia się proces zakwaszania gleb wskutek opadu dużej ilości związków siarki oraz kumulowanie się pierwiastków śladowych, które wraz ze ściekami przemysłowymi i wodą przenikającą składowiska odpadów przemysłowych dostają się do gleb, kumulują się również w roślinach, które są pokarmem zwierząt i ludzi.

Wynikiem zatrucia gleb, powietrza i wody jest drastyczne obniżenie produkcji rolnej, a w dodatku znaczna część produkowanej żywności nie odpowiada wymogom sanitarnym. Tereny zieleni miejskiej są w znacznym stopniu zdegradowane i wymagają przebudowy łącznie z wymianą gleby.

W obliczu kryzysu politycznego i gospodarczego oraz w obliczu narastającego kryzysu ekologicznego doszło w Polsce w marcu 1989 r. do obrad Okrągłego Stołu, które utorowały drogę procesowi głębokich zmian. Problemy ekologiczne zostały uznane za ważne dla dalszego rozwoju kraju i stały się przedmiotem szerokiej dyskusji.



Podpisany przez uczestników obrad protokołu dotyczący tej dziedziny obejmuje 28 postulatów tworzących program doradczych działań, jak również stanowiących wytyczne do opracowania nowej wersji Narodowego Programu Ochrony Środowiska.

Uznano, że do najpilniejszych zadań należą: obniżenie emisji SO₂ i NO o co najmniej 50 proc., poprawa stanu jakości wody rzek w Polsce (a szczególnie Wisły) do II klasy czystości, utylizacja odpadów przemysłowych i komunalnych oraz działania w kierunku tworzenia ładu przestrzennego opartego na podstawach ekologicznych.

Istotne znaczenie dla prowadzonych dyskusji, jak również rezultatów porozumienia, miał fakt akceptacji przez obie strony (stronę rządową i Solidarność) konieczności dokonania radykalnej zmiany zasad dalszego rozwoju kraju i oparcie tego rozwoju na podstawach koncepcji ekorozwoju.

Część tekstu protokołu porozumienia odnosząca się do proekologicznych działań gospodarczych przedstawia się następująco: Postuluje się „przyjęcie oraz konsekwentne respektowanie zasad ekorozwoju i wynikające z niej ekolo-

Wyzwanie XXI wieku

polityki jako wiodących dla dalszego społecznego i gospodarczego rozwoju kraju, prowadzących do środowiska bezpiecznego dla zdrowia, równowagi ekologicznej w podstawowych ekosystemach, tworzenia niezbędnych warunków do odnowy sił człowieka oraz możliwości dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego.

Do ważnych postulatów związanych również z dziedziną planowania przestrzennego jest postulat dotyczący tworzenia systemu obszarów chronionych. Postuluje się „powiększenie ekologicznego systemu obszarów chronionych do 30-40 proc. powierzchni kraju i nadanie mu odpowiedniej struktury przestrzennej”. Zaleca się również opracowanie nowego modelu gospodarki leśnej, przyjmując, że podstawową funkcją lasów jest funkcja środowiskotwórcza i że wszystkie lasy stanowią tereny chronione.

Większość dyskusji wśród ekologów i działaczy ochrony środowiska pomijane są zagadnienia ochrony i kształtowania środowiska w obszarach zurbanizowanych, a to jest problem kluczowy nie tylko w Polsce. Temat ten — związany bezpośrednio z warsztatem urbanistyczno-architektonicznym — został podniesiony w czasie obrad Podzespołu Ekologii i był przedmiotem dyskusji. Odnosiły zapis w Protokole Porozumienia brzmi następująco: „Postuluje się dokonanie radykalnej zmiany dotychczas prowadzonej polityki urbanizacyjnej poprzez równoczesne uwzględnienie w kształtowaniu rozwoju miast i osiedli celów, kryteriów, zasad i rozwiązań ekologicznych (...) Władze państwowe i samorządy terytorialne zapewnią wszystkie niezbędne warunki realizacji tej proekologicznej polityki urbanizacyjnej opracowując oraz przedstawiając opinię publiczną kompleksowego programu konkretnych przedsięwzięć i środków zmierzających do ich urzeczywistnienia. Ministerstwo Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych będzie inicjatorem oraz koordynatorem powyższych działań”.

Jest rzeczą zrozumiałą, że samo podpisanie postulatów zawartych w protokole nie otwiera nowego rozdziału w sytuacji ekologicznej kraju.

Rozpadający się obecnie system polityczno-gospodarczy związany z marksistowskim technokratyzmem i woluntaryzmem ekonomicznym, pozostawił rozległe spustoszenia w niemal wszystkich dziedzinach, a w szczególności w stanie środowiska przyrodniczego i kulturowego. Pozostawił również spustoszenia w świadomości ekologicznej społeczeństwa.

Przyjęta przy Okrągłym Stole idea ekorozwoju stawia szczególne zadania architektom i urbanistom. Dotychczasowe metody sporządzania planów przestrzennych i ich treści eksponują główne problemy funkcjonalne i estetyczne. Mimo to w środowisku architektonicznym wyrażane są niejednokrotnie opinie, że plany te zawierają zbyt mało inwencji twórczej i załączków przyszłego piękna.

Wobec takiej sytuacji ekologicznej kraju istnieje pilna potrzeba tworzenia podstaw do planowania ekorozwoju również poprzez wprowadzenie do planu przestrzennego w większym stopniu tematyki ekologicznej i przyrodniczej. Plany przestrzenne powinny być bardziej kompleksowe i integrujące możliwe największe ilości zagadnień związanych z życiem i rozwojem.

Sezon festiwalowy polskiego życia artystycznego inicjuje zazwyczaj Studencki Festiwal Piosenki w Krakowie. O imprezie tej pisano dość wiele, choć akurat na łamach „Dziennika” nie pojawiło się jego podsumowanie. Wracam więc do minionego (jeszcze w maju) studenckiego festiwalu w wielkim skrócie.

Studencki Festiwal Piosenki jest przede wszystkim konkursem amatorów. Muzykalność społeczeństwa polskiego, jaka jest — każdy widzi. Trudno więc wymagać, by w społeczeństwie śpiewającym zwyczaj z okazji imienin i poboru — studenci byli akurat środowiskiem wyjątkowym. Mimo to pojawia się zwykle w Krakowie sporo osób uzdolnionych. Tak było i tym razem. Nazwisk nie będę wymieniał, gdyż nie o szczegóły tu idzie (zresztą nawet najbardziej obserwatorzy SFP

Niedostrzeganie zmian — zarówno w sztuce, jak i sposobie jej przyswajania — prowadzi do naturalnego uwiadu imprez artystycznych. Uwiad taki właśnie na naszych oczach festiwal w Zielonej Górze. Nigdy nie był imprezą kochana — tym razem jednak stał się imprezą smutną. Powtarzam tu relacje świadków, którym wierzę: ryżujący, ordynarny tłum wygizdał w zielonogórskim amfiteatrze prawdziwych artystów (Bem, Adzuparowa), „Nieformal” z rosyjskiej kapeli rockowej, śpiewający do „Dieduszki Lenina”, iż szkoda że to on zmarł, a idea jego życia — bo powinno być odwrotnie — także nie wzbudziła zbyt dużego entuzjazmu. Tak!

Zwykle jednym z nich obok Zielonej Góry wymieniano się — Kołobrzeg. Były to dla wielu (nie ukrywajmy — dla większości) imprezy piosenkarskie o charakterze głównie propagandowym, nie zaś artystycznym. Festiwale te traktowane były jak instrumenty polityki, zaś ich bohaterowie — jak wykonawcy brudnej roboty. Nazwiska Adama Zwierzki czy Waldemara Koconia — stały się przedmiotem synonimem szmiry estradowej i koniunkturalnego nadużycia moralnego dokonywanego przez artystów. Tymczasem zanosi się na sensację! Kołobrzeg wymyka się z „asocjacji automatycznych”, sytuujących ten festiwal nisko (jeśli nie najniżej!).

Jan Poprawa

SEZON

zapomnieli już pewnie, czym się różniła pani Macierewicz od pani Dymowskiej). W każdym razie tegoroczny krakowski festiwal zapewne nie odbiegł od względem jakości i ilości objawionych w nim talentów — od innych, wcześniejszych. Nawet niektóre z nich przewyższył! A po kilku latach przecie i tak pamiętać go będziemy jedynie za sprawą Adama Nowaka i grupy „Raz dwa trzy” z Zielonej Góry laureatów głównej nagrody. Bo czy ktoś pamięta, jak śpiewali przed laty rywał Demarczykowski? Grechuta czy Kaczmarek?

Jacek Kaczmarek stworzył na przełomie maja i czerwca kolejny ważny punkt sezonu piosenkarskiego w naszym kraju. Po wieloletniej fizycznej nieobecności w kraju (piosenki jego były dobrze znane, czego świadectwem młodociana widownia recitali A. D. 1990) — zorganizował ogromne tournée po całej niemal Polsce. Wszędzie z frekwencją niemal stu procentową, wszędzie z sukcesem zgoda niezwykłym. W każdym razie dającym do myślenia. Przywykło się bowiem traktować twórczość Kaczmarekowską jak swoista inteligentną fanaberię, jak rodzaj sztuki hermetycznej. I rzeczywiście — piosenki młodego rodu — Mistrza z Monachium wymagają pewnego umysłowego wysiłku, niekiedy nawet wiedzy. Opierają się wszak na tekstach, te zaś zwykle — na metaforach, parabolach, odniesieniach do malarstwa, literatury, historii. Jeszcze przed wyjazdem z kraju Kaczmarek przedpadł był zdecydowanie w publiczności „Zakazanych Piosenek” (festiwalu organizowanego przez „Solidarność” w gdańskiej „Olivi”). Mimo iż zażywał już sławy idola studentów Tym razem okazało się, że teksty Jacka powtarzane są przez wielotysięczną widownię, że znajduje ono większe, niżby się podejrzewało, mogło klientele. Oczywiście pomógł tu pewnie Kaczmarekowi czas, pomógł meandry naszej ojczyściej (i jego osobistej) historii najnowszej. Ale miękny nadzieje, że to powodzenie nie ma jedynie politycznego źródła? Że oto wzrosła w Polsce nowa publiczność, przygotowana mentalnie i duchowo do nowej sztuki. Do twórczości bardziej ambitnej, trudniejszej, wielowymiarowej — nie zaś tylko muzycznej „lekkiej, łatwej i przyjemnej”?

Czy organizatorzy licznych tegorocznych festiwali piosenkarskich wydadzą wnioski z sukcesu Kaczmarekowskiego? A jeśli tak — to czy festiwalowa publiczność Opola, Świnoujścia, Kołobrzegu, Olsztyna czy Mrągowa owe pochlebne o niej mniemanie potwierdzi?

Obecnie trwa Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki w Opolu. Nie budzi on już emocji takich, jak przed laty. Niemożliwe dziś byłoby zapewne ochrzczenie restauracyjnego dania nazwiskiem piosenkarza, niemożliwe nawet okazało się zrealizowanie wszystkich pomysłów. Na przykład zaniechano organizacji „Nocy Krakowskiej”; zdaje się, że w ostatniej chwili wycofano się też z monograficznej prezentacji piosenkarza śp. Anny Jantar. Związcząca program krakowskiego szkoda. Miał w nim śpiewać Grechuta i Zaucha, Sikorowski i Długosz, Kora i Skaldowie i wielu jeszcze. Miała się pokazać prezentacja kabaretu spod Baranów i urodziwie aktorki. Miał grać jazzband (na balu) i kapela (na festynie) Ruletka, formidabiliści, pomnik budowany na scenie i hejnał mariacki na kilka trabek... Czegóż tam być jeszcze nie miało! Tymczasem jednak brakło pieniędzy...

Tegoroczny festiwal opolski jest więc swoiście tradycyjny. O szczegółach napiszę już po imprezie.

JAN POPRAWA

Klucze do spizarni

Przestroga

najszybciej, do już w 1983 roku podziwiano się rolnictwu właśnie osiągnąć produkcję z rekordowego do dziś 1978 roku. I od tej pory coraz częściej powiadało się (prezentowały ten pogląd ówczesne władze oraz kierownictwo ZSL, do którego to Stronniczka należało tysiące uczynnych rolników dziś m. in. w PSL), że rolnictwo jest lokomotywą gospodarki. Człowiek nie staje się w pewnym momencie czystą nie zapisaną kartą i nosi w sobie przeszłość, zatem gdy do tej lokomotywy zaczęto brakować paliwa a potem okazało się, że stoi ona na bocznych torach, zaczęły się niepokoje.

Pierwsze symptomy to domaganie się jeszcze jesienią ub. roku minimalnych gwarantowanych cen skupu produktów rolnych na co przystał resort rolnictwa, a kategorię odrzuciło Ministerstwo Finansów. Po kilku miesiącach okazało się, że nasze rolnictwo nie dojrzało do gry rynkowej i rzucano na głęboką wodę słabnie coraz bardziej. Wolnorynkowe ceny środków produkcji nie zostały zaakceptowane przez rolników w takim samym stopniu jak rynkowe ceny żywności przez konsumentów. Z jednej więc strony spadło zainteresowanie inwestowaniem w rolnictwo, z drugiej drastycznie obniżyła się konsumpcja artykułów spożywczych. Brak popytu spowodował kłopoty ze sprzedażą, a to z kolei wywołało obniżenie produkcji rolnej. W naszej sytuacji wątpliwym lekarstwem okazał

się także eksport, w rezultacie w magazynach zaczęły się odkładać zapasy. Najbardziej drastycznie wygląda właśnie rynek mleczarski.

Podobna była sytuacja mleczarska jest zajęciem bardzo uciążliwym, wymagającym wiedzy i kwalifikacji. Stąd też przy odpowiednio dużych efektach powinna to być profesja wysokochodowa. Te zasady były zachowane przez wiele lat, ale wówczas stosowano ogromne dotacje do konsumpcji żywności, w tym do mleka i jego przetworów. Wolnorynkowe reguły wyeliminowały z gry tysiące gospodarstw o niskim i przeciętnym poziomie hodowli. W sumie nie byłoby to zjawisko negatywne gdyby spadek pogłowia krów przesydło w jakości, czyli od mniejszej ilości krów uzyskiwano by tyle samo mleka. Tak się jednak nie stało i tej wosny skąd mleka zmalało o około 10 proc. Gdyby nie zmniejszone zapotrzebowanie konsumentów wywołane cenami wyrobów, byłoby ich o wiele za mało na rynku.

Opłacalność produkcji mleka jest niska. Także i dlatego, że spódnajelność mleczarska nie ma pieniędzy (zmniejszony popyt na wyroby), stąd stawki płacone za litr mleka są po prostu żałosne. Agencja Rynku Rolnego, która ma skupować nadwyżki jeszcze praktycznie nie działa, resort rolnictwa, jak się wydaje, nie ma wizji rozwoju tej gałęzi gospodarki. Wszystkie te przyczyny i zapewne wiele innych były powodem mławskiego protestu rolników, który mógł się wydarzyć w każdym miejscu Polski. Zabłokowanie międzynarodowej szosy postawiło rząd w sytuacji przynajmniej, a o tej powadze świadczyła groźba użycia siły, bardzo negatywnie oceniana przez wiele środowisk w tym NSZZ „Solidarność” RI. Ale ten rząd, jak żaden wcześniejszy, doskonale wie, że wystanie czołgów przeciwko traktorom, nie usunie przyczyn konfliktu.

WOJCIECH TACZANOWSKI

Prawie wszystkim żyje się obecnie trudniej niż to nam obiecywano jeszcze kilka miesięcy temu. Spadek płac realnych w br. przekroczył zapowiadane w Sejmie 20 proc., recesja produkcyjna jest głębsza niż tego oczekiwano, a inflacja wyższa niż szacowano to we wcześniejszych prognozach. Mimo że społeczeństwo z podziwu godną determinacją znosi trudy życia dnia codziennego, nasilają się słowa krytyki pod adresem twórców programu przebudowy gospodarki. Słychać je od towarzyskich dyskusji począwszy po uczone dysputy ekonomistów. O ile uczestnicy tych pierwszych dają, jak to u nas jasno rozwiązanie i recepty, o tyle w kompetentnym gronie fachowców, za wyjątkiem może kilku osób, np. prof. Kalety, nie ma nikogo kto odważyłby się wyjść z własnym programem. Wygląda więc na to, że jesteśmy skazani na wicepremię Balcerowicza i sztab jego doradców, które to grono opiera się na autopoprawkami swej wizji ekonomicznego rozwoju kraju. W końcu, nie zapominajmy i o tym, że ten rząd funkcjonuje dopiero od dziesięciu miesięcy, a to co zrodziło się w tym okresie godne jest uznania, chociaż odbywa się to wszystko nie bez ofiar.

Na odtarzu przyszłego sukcesu gospodarczego trzeba było złożyć bankrutstwo przedsiębiorstw, bezrobocie, obawy i niepokój przed jutrem. Zdarza się mieć przeciwko sobie całe grupy zawodowe, jak kolejarze, a nawet społeczne jak rolnicy. Uważam, że właśnie właściciele gospodarstw rolnych są ostatnimi, którzy przy lada okazji sięgają do najostrejszych form protestu. Dlatego to co się wydarzyło w Mławie budzić musi szczególny niepokój.

W rolnictwie nie w całej gospodarce żywnościowej nie dzieje się natomiast i to nadebra frustracje chłopów. W kruszenie lat osiemdziesiątych, (chodzi mi tutaj wyłącznie o cenę funkcjonowania gospodarstwa), największą żywotność wykazało właśnie rolnictwo. Dzięki temu, że trzy czwarte ziemi należało do sektora indywidualnego, a także, nie ma co tego ukrywać, pewnych preferencji dla wsi,

Dłużnicy na wstecznym biegu

(Dokończenie ze str. 1)
stworzone takie warunki dla ruchu kapitału i towarów by kraje dłużnicze mogły przystąpić do gry.

— Czy polski model wychodzenia z kryzysu, polityka dostosowawcza, ale zarazem rosnące zadłużenie i brak możliwości jego obsługi znalazł w oczach uczestników sesji Pugwash zrozumienie?

— Polityka rządu polskiego ma na celu zrationalizowanie gospodarki kraju. Ale nie sprzyja ona realizowaniu naszych planności i zobowiązań, a wręcz przeciwnie. Chcielibyśmy wciągnąć na nasz rynek obcy kapitał lecz on broni się. Przyczyny oczywiście. Polska gospodarka nadal jest niestabilizowana, weszliśmy w okres głębokiej recesji, nie jesteśmy także pewni czy przyjęto właściwą dawkę antyinflacyjnych przedsięwzięć.

— A propozycja wicepremiera Leszka Balcerowicza o umorzenie 80 proc. polskiego zadłużenia?

— To też było przedmiotem dyskusji. Chcę w ogóle podkreślić, że bardzo dużo uwagi poświęcono krajom Europy Wschodniej. Przykładem Polski posługiwano się jako egzemplifikacją najbardziej trudnych sytuacji, dłużnika, którego gospodarka dotkliwie odczuwa skalę obciążenia

długiem i odsetkami. Muszę przy tym dodać, że na tym forum nie zapadają decyzje. Spotkanie Pugwash ma charakter opiniotwórczy, uzewnętrzniamy wspólne intelektualne myślenie o problemie tak istotnym dla świata.

— Na co zatem zwracacie uwagę w swoim raporcie?

— Mówimy o bardzo ostrożnym, a nawet negatywnym, stanowisku banków prywatnych gdy dochodzi do rozstrzygnięć w aspekcie globalnym. Zwracamy uwagę na dużą rolę jaką powinien odegrać Bank Światowy i Międzynarodowy Fundusz Walutowy. Podkreślamy, że plan „wielkiej siódemki z Toronto i plan Brad'ego idą we właściwym kierunku, lecz ich skuteczność pozostaje niewielka. Oceniamy, że propozycja premiera Balcerowicza idzie we właściwym kierunku. Rzecz jednak nie w tym czy Zachód zgodzi się na nią, czy też nie. Umorzenie długów uzyskać bowiem można bardzo różnymi metodami. Sprawa w tym, aby przyjąć takie rozwiązania, które byliby do zaakceptowania dla obu stron.

— Dziękuję za rozmowę. Miejmy nadzieję, że ten głos intelektualisty świata wypowiedziany pod Wawelem zostanie właściwie doceniony i zrozumiany.

Rozmawiał: ANTONI KOWALSKI

Prywatne, społeczne i państwowe

(Inf. w.). W kończącym się roku szkolnym w całym kraju funkcjonowały 32 szkoły społeczne i prywatne. Do dzisiaj Ministerstwo Edukacji Narodowej wydało już 84 decyzje przyznające na prowadzenie takich szkół. Wśród tych, które rozpoczęły działalność 1 września, najwięcej jest liceów. Do tej pory proporcje te były odwrócone.

Coraz więcej jest ludzi, którzy na oświadczenie chcą się dorobić — to opinia Anny Foksowicz z MEN, która ostatnio przyjmując kilkudziesięciu interesantów dziennie pytających o możliwość zorganizowania prywatnych kursów językowych. W rejestrze ministerstwa jest już 700 organizacji, spółek, osób prywatnych organizujących różnego typu kursy dokształcające, połowę w tym stanowią kursy językowe.

Wszystko wskazuje na to, że od nowego roku szkolnego prywatne kursy będą prawie tak powszechne jak państwowe szkoły. Nie wszyscy zdają sobie jednak sprawę z tego, że ukończenie prywatnego kursu językowego i zdanie egzaminu nie daje praktycznie żadnych uprawnień. Aby mieć odpowiednie zaświadczenie trzeba złożyć egzamin przed komisją państwową. (g)

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

Rzut bezkarny Miecugowa

Na sędziowaniu w tych mistrzostwach już właściwie nie powinno się narzekać, bo wypowiedzieli się na ten temat nader krytycznie prawie wszyscy łącznie z sekretarzem generalnym FIFA — panem Blatterem. Trudno jednak pominąć błąd Szyrczyka (nie mylić z naszym ministrem), który sędziował mecz Austria — USA. Sądząc po ilości rozdanych kart był on niewątpliwie przekonany, iż gra się nie w piłkę, ale w brydża. I cóż z tego, że p. Blatter publicznie krytykuje sędziów, a 3 odsunieto od sędziowania, skoro żadnemu z nich nie każe się płacić po 10 tys. szwajcarskich franków, tak jak ukaranym zawodnikom. Błąd jednak tkwił już w założeniu, bo jeśli większość mundialowych sędziów ma w rubryce „zawód” wpisane — nauczyciel, to nie można się dziwić, że tak dają szkole...



Pękła szkocka zaporą

Jak grać nie należy ■ Szwedzi bez punktów

Konia z rżędem temu kto przewidział układ grupy „C” po rundzie eliminacyjnej: Brazylia zgodnie z oczekiwaniami pierwsza, ale rewelacyjnie spisujący się Kostarykańczy na drugim miejscu. Wyprzedzili bądź co bądź zawodowców ze Szkocji i Szwecji. Szkoci mają jeszcze minimalne szanse na awans, ale wszystkie zależy od rezultatów innych zespołów, które zajmą 3. miejsca w grupach...

◆ BRAZYLIA — SZKOCJA 1:0 (0:0). Bramka: Muller (81). Widzów ok. 65 tys.

Sędz. Helmut Kohl (Austria). Żółte kartki: Johnston, McLeod (Szk.).

Od początku meczu zaznaczyła się duża przewaga Brazylijczyków, ale wynikała ona z taktyki Szkotów, którzy zastosowali wybitnie obronną taktykę. Liczyli bowiem na remis, który ich satysfakcjonował. W ciągu trzech kwadransów Amerykanie egzekwowali aż 5 kornarów i bramkarz Leighton uwił się jak w ukropie. Inna sprawa, że Alemão zmarnował w 32 min. tak zwaną 100 proc. pozycję: zamiast strzelać z ok. 6 m, próbował podawać do Romario i Aitken wybił piłkę na róg. Po jednym z rzutów wolnych Szkot McLeod uderzony został silnie piłką i na chwilę stracił przytomność, aby po pewnym czasie opuścić boisko.

Po przerwie obraz gry nie uległ zmianie. Ba, Brazylijczycy zniechęcili się „biciem głową w mur” i zwolnili tempo gry. Dzie-

ki temu Szkoci zdołali nawet wprowadzić kilka kontr. Kiedy w 60 min. Romario zmarnował sytuację sam na sam z bramkarzem, został zmieniony na Mullera. Okazało się to szczęśliwym pociągnięciem trenera Lazaronię, gdyż w 81 min. po akcji i strzale Alemão nastąpiła dobitka Careci i piłkę zmierzającą na aut zdołał przechwycić Muller, lokując ją tuż przy słupku do siatki. Dodajmy, że w 75 min. Szkoci mieli pozycję do zdobycia gola, ale po strzale Mc Calla z linii bramkowej wybił piłkę Dunga. A drugi raz w 90 min. Johnston spudłował z najbliższej odległości. W sumie nie było to jednak porażające widowisko, choć Brazylijczycy zasłużyli na wygraną.

◆ SZWECJA — KOSTARYKA 1:2 (1:0). Bramki: Ekstroem (31); Flores (75) i Medford (87). Sędz. Zoran Petrović (Jugosławia).

Szwedzi postawili na zwycięstwo, preferując ustawienie: 3—5—2. Sądził, że ich druga linia wypracuje wiele pozycji i uzyskają 2 punkty konieczne do rehabilitacji. Bo o tym, aby awansowali do 1/8 finałów raczej nie było co marzyć. Początek był nawet pomyślny, gdyż uzyskali prowadzenie, ale po przerwie zbyt ostro grający Kostarykańczy zdołali nie tylko wyrównać, ale tuż przed końcem meczu nawet sięgnąć po zwycięstwo.

Dziś grają...

Belgia — Hiszpania, i Korea Płd. — Urugwaj (gr. E) oraz Irlandia — Holandia oraz Anglia — Egipt (gr. F).

GRUPA C

1. Brazylia	3	6	4:1
2. Kostaryka	3	4	3:2
3. Szkocja	3	2	2:3
4. Szwecja	3	0	3:6

Trenerskie opinie...

AZEGLIO VICINI (Włochy): „Wyraliśmy 2:0 z CSRF, ale spotkanie wcale nie było łatwe. Nie udało nam się zdobyć więcej goli, ale te które strzeliliśmy były piękne. Bramkę Baggio nazwałbym wspaniałą. Nasza obrona została poddana ostremu sprawdzianowi i z tej próby wyszła obronną ręką”.

JOSEF VENGLOSZ (CSRF): „W początkowej fazie meczu mój zespół nie był w pełni skoncentrowany. W efekcie stracił pierwszą bramkę. W drugiej części spotkania mieliśmy szansę zdobyć kilka goli, ale nie zostały one wykorzystane”.

JOSEF HICKERBERGER (Austria): „Cieszę się ze zwycięstwa, ale nie jestem zadowolony, że tak wielu moich graczy otrzymało kartki. To po części wina ich samych, ale sporo na sumieniu ma też arbiter, który dopuścił do zbyt twardej gry. Czarna kartka dla Artnera była słuszną”.

BOB GANSLER (USA): „To były dla nas bardzo pouczające mistrzostwa. Zdobyliśmy dwie

bramki, ale nie uzyskali punktu. Taki turniej dla mojego obecnego zespołu ogromny wysiłek. W 1994 roku USA muszą wystawić w pełni zawodowy zespół, jeśli jego celem ma być sukces a nie sam udział”.

Ekspert „Dziennika” — Jan Tomaszewski

Obrona Częstochowy...

— I co pan powie o meczu Brazylii ze Szkocją?
— Brazylijczycy grali „swoją grę” i zainkasowali punkty, ale trochę pomogli im w tym Szkoci. Jeszcze raz okazało się, że „obrona Częstochowy” nie popłaca. A chyba Szkotów stać było na częstsze ataki

— Tym bardziej, że dwukrotnie poważnie zagrozili bramce Brazylii...

— Właśnie, ale za pierwszym razem piłkę wybił Dunga, a w drugim przypadku Johnston fatalnie spudłował. Chyba odegrały tu rolę nerwy...

— A co pan powie o sędziowaniu?

— Wreszcie, nie miałem do arbitrowi zastrzeżeń. Ale dzień wcześniej wczuwałem się w rolę Czechostowaków, którym arbiter „ukradł” prawidłowo strzeloną bramkę.

— A oglądał pan może zwycięstwo Kostaryki ze Szwedami?

— Nie, ale porażka Szwedów potwierdza tylko pogląd, że nie utrafili z formą, uzyskali ją zbyt wcześnie, w okresie eliminacji. Cóż, bywa i tak! (JAF)

● Seniorami wśród graczy są: Shilton (Anglia) 41 lat, Milla (Kamerun) 38, El Batal (Egipt) 37, Bell (Kamerun), Gerets (Belgia) i Pereira (Urugwaj) po 36.

● Najmłodsi zawodnicy to: Abbas (ZEA), Boksić (Jugosławia), Cassiani (Kolumbia), Henderson (USA), Raducioiu (Rumunia) i Roy (Holandia) po 20 lat.

● Weteranami wśród szkoleniowców są: Thys (Belgia) 68 lat, Robson (Anglia) i Vicini (Włochy) po 41.

● Najmniej lat mają trenerzy: Lazaroni (Brazylia) 40 lat, Maturana (Kolumbia) i Nordin (Szwecja) po 40.

● Tylko dwóch bramkarzy mają ekipy Irlandii i Kolumbii.

● Grą w trzecich już MŚ mogą się pochwalić: Butcher, Robson i Shilton (Anglia), Biessonow, Dasajew i Demianienko (ZSRR), Ceulemans i dellin (Kolumbia) i National Kair (Egipt) po 9.

● Z 528 uczestników mistrzostw 148 występuje w klubach nie swojego kraju (dane na koniec rundy wiosennej '90).

● Najwięcej „obcokrajowców” gra we Włoszech 31, Anglii 29, Francji 23 i Hiszpanii 13.

● Zadnego gracza występującego poza granicami swego kraju nie mają drużyny: Hiszpanii, Korei Płd., Kostaryki, Włoch i ZEA.

● Najliczniejszą ekipę „obcokrajowców” posiadają reprezentację: Irlandii 22 graczy (kompletni), Argentyny i Urugwaju po 14, Brazylii 12 i Kamerunu 9. (fil)

To nie Skrobowski...

We wtorek PAP przyniosła wiadomość, że w Poznaniu kolegium ds. wykroczeń rozpatrzy wkrótce sprawę piłkarza Olimpji Piotra S., który w stanie nietrzeźwym spowodował wypadek.

W Krakowie wiadomość ta wywołała zrozumiałe poruszenie, gdyż skojarzono ją ze znanym piłkarzem Wisły, który przeniósł się do Poznania i jeszcze niedawno grał w Olimpii. Oczywiście Piotra Skrobowskiego — bo o niego tu chodzi — znamy jako wzorowego sportowca, który nigdy nie miał alkoholowych przygód. Postanowiliśmy więc sprawę wyjaśnić u źródła...

Zadzwoniłmi do sąsiadów państwa Skrobowskich i choć Piotra nie było w domu, zastaliśmy jego małżonkę p. Grażynę.

— Oczywiście, że to nie mój mąż oczekuje na rozprawę sądową. Zasła zbieżność imion i inicjału nazwiska. W Olimpii jest trzech Piotrów S., w tym dwaj byli reprezentantami kraju posiadający „polonezy”. Po ukazaniu się tej wiadomości w poznańskiej prasie Piotrek zażądał wyjaśnienia (i takie się ukazało), że to nie chodzi o Skrobowskiego.

— Kiedy już mam przyjemność z panią rozmawiać, to co u państwa słychać, podobno mąż ma zamiar grać w Szwecji. He w tym prawdy?

— Rzeczywiście, właśnie podpisał kontrakt z I ligowym zespołem Hammarby ze Sztokholmu, klubem ze 100-letnią tradycją. Jesteśmy w trakcie pakowania walizek, najbliższe 6—7 dni będziemy w Krakowie a 29 czerwca Piotr odlatuje do Sztokholmu, gdyż w nowym klubie rozpoczynają się przygotowania do ligi. Nowy sezon zaczyna się w Szwecji 22 lipca.

Jesteśmy przekonani, że wiadomość powyższa ucieszy tych wszystkich, którzy byli i są sympatykami talentu Skrobowskiego. (JAF)

(Dokończenie ze str. 1)

Polsce i za granicą, o tym na ile znają go Włosi, Niemcy, Rosjanie. Bo choć dramaty pisarza wystawiane są na całym świecie, to jego twórczość interpretowana jest w różnych kontekstach.

Mrozek, Beckett, teatr absurdu — to główne wątki wykładu wytnęgo Austriaka mieszkającego w Londynie, a wykładającego na wojewódzkim uniwersytecie — artina Esslina.

O świecie kompozycji dramatów Mrozka mówił Jacek Popiel, Józef Bubak zajął się rolą imion i nazwisk w dramatach autora „Tanga”.

Srodowisko literackie ma nowe pismo. W istniejącym pod tytułem „Wiersze” nastawionych głównie na zysk z ogłoszeń w zalewie iki i sensacji brakowało pe-nyków literackich.

Tygodniki kulturalne odgrywały zawsze istotną rolę w kształtowaniu oblicza polskiego życia artystycznego, w edukacji intelektualnej. Urynkowienie kultury, spowodowało finansowy upadek „Pozi” i „Miesięcznika Literackiego” i „Twórczości”. Wcześniej zlikwidowano „Nowy Wyraz” i „Radar” i „Studenta” próbując ratować finanse monopolistycznego koncernu RSW.

Ministerstwo Kultury i Sztuki na szczęście zmieniło nieco swą rygorystyczną politykę i dofinansowało „Teatr”, „Kino”, „Odrę” oraz szereg tytułów wychodzących z drugiego obiegu.

Ostatnio pojawił się w kioskach „Tygodnik Literacki” redagowany przez „Aeropag”: Jan

Mrozek na tle świata

O czym jeszcze dowiedzieliby się bohater krakowskiego festiwalu, gdyby uczestniczył w sesji?

Między innymi o tym, że oryginalność pisarska umieszcza go na antypodach Różewicza, choć łączy ich stosunek do spuścizny literackiej w ogóle. Również o tym, że ma silne poczucie niespełnionego stylu polskiego. Dowiedzieliby się także jak wiele cech łączy go z pisarstwem Hawla, jako że obaj są dziedzicami sytuacji posttotalitarnej. Gdyby był... Trudno jednak dziwić się Mistrzowi, że nie wieści, choć

jego obecność jest tak pożądana, może się pojawić. Program Mrozkowego święta, zapemiony imprezami od rana do wieczora, nie pozwala Mu uzyskać żadnego dystansu, stawiając w sytuacji, jak sam to określił — funkcjonariusza własnego festiwalu.

Wczoraj podczas uroczystej sesji Rady Miejskiej Krakowa Sławomir Mrozek otrzymał tytuł honorowego obywatela królówsko-stołecznego miasta Krakowa. (ludź)

Prasa nowa...

Tygodnik Literacki

merze tygodnika zwracają przede wszystkim eseje Jana Błońskiego i Tadeusza Komendanta. „Trywialne pytanie o prozę” tego ostatniego zaczyna się od delikatnej polemiki z „Tygodnikiem Powszechnym”, a szczególnie zamieszczoną w nim dyskusją li-

teracką pt. „Czarna Dziura lat osiemdziesiątych”.

W pierwszym numerze ponadto referat Wiktora Jerojefiewa „Rozsądna szpara” wygłoszony niedawno w Radziejowicach podczas polsko-rosyjskiej konferencji pisarzy, fragmenty prozy Milana Kundery, stała rubryka „film” prowadzona przez Waldemara Chotodowskiego i „sztuka” przez Tomasza Nieboję oraz... najkrótszy tekst — recenzja tygodnika zawierająca reprodukcję okładki książki Bronisława Wildsteina „Jak woda”, adres bibliograficzny (Oficyna Literacka, Kraków 1990) i jedno słowo oceny — „niestety”. Krócej nie piszynał nawet Stonimski.

Warto podkreślić, że „Tygodnik Literacki” nawiązuje wprost do podziemnego — do niedawna — pisma „Wezwanie”. Pisze o tym Witold Charłamp, czyli Tomasz Jastrun w artykule wstępnym „Wezwanie” — pogrzeb i we-sele”. (ts)

SERWIS INFORMACYJNY • SERWIS INFORMACYJNY

Teatr

Paweł Vogler poeta, malarz, po trosze także marszand przygotował dla krakowskiego teatru „Grotoska” widowisko sceniczne pt. „Wędrowny kramarz”, oparte na elementach tradycji żydowskiej, obyczajowości tego narodu i jego specyficznej, dla współczesnej młodzieży już egzotycznej, kulturze tego narodu współżyjącego przez stulecia z narodem polskim. W scenariuszu Vogler wykorzystał fragmenty Księgi Estery, Utworów Sz. Alejchema, B. Chagalla, I. B. Singera, a także teksty żydowskich piosenek ludowych w przekładzie J. Ficowskiego.

Vogler jest także autorem bardzo udanej scenografii. Można nawet powiedzieć, że jako scenograf jest lepszy niż jako autor scenariusza, który przypomina trochę okolicznościową składankę. Fabuła bowiem czasem się rwie, a paury w akcji dla wprawnego oka są dość widoczne. Mimo to przedstawienie dzięki swej egzotyce i znakomitej plastyce ruchu scenicznego, której autorką jest Zofia Węclawówna, przez dzieci i młodzież oglądane jest z zainteresowaniem.

Film

W tym tygodniu trzy filmy „rzucają się w oczy”. Dwa z nich — to wyrobiony sobie markę na ekranach Konfrontacjach, przy m. „Kucharz, złodziej, jego żona i jej kochanek” reklamowany

jest przewrotnie jako „komedia turystyczna”, a więc od strony swej brzydoty, a nawet obrzydliwości, jakie prezentuje reżyser angielski Peter Greenaway. Drugi film, również drastyczny obyczajowy, przyszedł do nas z USA via Cannes, gdzie zdobył Złotą Palmę: „Sex, kłamstwa i kasety wideo” o młodzieńcu z kompleksami, których wyzbywa się poprzez nagrywanie wizań kobiet. 102-minutowy „seans psychoanalizy” w reżyserii Stevensa Soderbergha. Natomiast „48 godzin” trwa „urlop” pewnego więźnia dla udzielenia pomocy policjantowi w wykryciu groźnego gangu. Jeśli ujmniemy, że owym więźniem jest Eddie Murphy, będzie jasne, że jego wdzięk i humor są dodatkową atrakcją zrealizowanego bardzo dobrze, w oszałamiającym tempie, thrillera amerykańskiego

Bilety nabywać można w kasie Filharmonii w godz. 10—12 i 17—19 oraz przed koncertem w Auli UJ.

Imprezy

Towarzystwo Miłośników Konia w Krakowie zaprasza w niedzielę, 24 bm (o godz. 11) na Błonia, gdzie odbędzie się impreza pod nazwą: „Dzień Konia”. W programie m.in.: kadryl na konikach polskich, turniej tatarski, rozstrzygnięcie konkursu „Echa Krakowa” na Dorożkarza Roku, a ponadto aukcja rysunków i obrazów o tematyce związanej z końmi. Bryczki Akademii Rolniczej będą wozidzieci.

Książki

Pierre Grimal — „Miłość w Rzymie”. Państwowy Instytut Wydawniczy, cena 24.000 zł.

Książka napisana przez francuskiego uczonego, przedstawia zagadnienie miłości w starożytnym Rzymie. Autor śledzi to zjawisko nie tylko w obszarze życia osobistego, w formie miłości małżeńskiej lub wolnej. Ukazuje również inspiratorską rolę miłości w literaturze, szczególnie w poezji i dramacie, a także jej dziejotwórczą moc — w sferze władzy i polityki.

Andrzej Jaczewski — „O chłopcach dla chłopców”, PZWL, cena 2.300 zł.

Książka ta przeznaczona jest głównie dla chłopców, traktuje poważnie o rzeczach poważnych: o dojrzewaniu, o miłości, i popędzie seksualnym.

SPRINTEM

* ZURICH. Po samotnej 150 kilometrowej jeździe zwycięzca IX etapu wyścigu Dookoła Szwajcarii został Włoch ARGENTIN, JASKULA był 16. Po 9 etapach liderem jest wciąż KELLY (Irlandia), JASKULA utrzymał piątą lokatę.

* ŁÓDŹ. Na stadionie Widzewa rozegrano „mecz pojedynka” między księżmi a policjantami, zanotowano remis. W rzutach karnych lepsi okazali się policjanci 5:4.

* BRATYSŁAWA. Znamiomity wyniki osiągnięto na mityngu lekkoatletycznym Grand Prix: CZISTIAKOWA (ZSRR) skoczyła w dal 7,35 m, a Rumun MATEI osiągnął najlepszy tegoroczny rezultat w skoku wzwyż — 2,40 m.

Totalizator

Super Lotek: 43, 27, 4, 13, 24, 2, 1.
Express Lotek: 4, 5, 17, 36, 40.

Z prawdziwym żalem i smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 18 czerwca 1990 r. zmarł nagłe po krótkiej i ciężkiej chorobie

doc. dr ZYGMUNT DOLIŃSKI

wieloletni pracownik naszego Instytutu — człowiek prawy i szlachetny, bardzo mocno związany z naszym zakładem.

Odszedł pozostawiając nas w smutku i wiernej o Nim pamięci. Rodzinie Zmarłego tą drogą składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja, organizacje społeczne oraz koleżanki i koledzy z Instytutu Odlewnictwa

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarł

plk dr med. MIECZYSLAW LAGAN

dlugoletni zasłużony oficer lekarz Wojskowego Szpitala Klinicznego w Krakowie.

Pogrzeb odbył się w środę 20 czerwca 1990 r. o godz. 9.15 na cmentarzu Rakowickim.

Kadra, pracownicy cywilni Wojskowego Szpitala Klinicznego w Krakowie

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 17 czerwca 1990 r. zmarł nagłe

ś. † p.

ANDRZEJ SADZIK

były długoletni, zasłużony i ceniony pracownik Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego. Za osiągnięcia w pracy zawodowej odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką „Za pracę społeczną dla Miasta Krakowa”.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 21 czerwca o godz. 12.30 na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja KPBO oraz koleżanki i koledzy

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że 14 czerwca 1990 r. po krótkiej a ciężkiej chorobie, w wieku 65 lat zmarła opatrzona św. sakramentami, nasza najukochańsza i najdroższa Małusia

ś. † p.

ALBINA PIERZAK

Msza św. odprawiona zostanie w kościele parafialnym św. Katarzyny w piątek 22 czerwca o godz. 8.

Odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.30 na cmentarzu Podgórskim.

SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI, SIOSTRY oraz RODZINA

ś. † p.

JAN DYRGA

najdroższy Mąż, Ojciec, Dziadziuś, zmarł 16 czerwca 1990 r. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w piątek 22 czerwca o godz. 9.15 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrzeźni w żałobie i smutku

ŻONA, CÓRKA i RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 16 czerwca 1990 r. zmarł nagłe w Warszawie

ś. † p.

KAZIMIERZ DULCZEWSKI

emerytowany, długoletni dyrektor i wychowawca wielu pokoleń młodzieży Szkoły Podstawowej nr 48 w Krakowie.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 22 czerwca o godz. 12.30 na cmentarzu Rakowickim.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

Dyrekcja, Pracownicy, Komitet Rodzicielski i młodzież Szkoły Podstawowej nr 48 w Krakowie — Bielanych

Ukochany i nieodżałowany, szlachetnego serca Mąż, Tatus, Syn, Brat i Zięć, przeżywszy 40 lat zmarł śmiercią tragiczną 15 czerwca 1990 r. opatrzony św. sakramentami

ś. † p.

mgr inż. TADEUSZ MICHAŁEWSKI

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kaplicy cmentarnej w Krakowie — Batowicach w piątek 22 czerwca o godz. 13, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamiają pogrzeźni w głębokim bólu i żałobie

ŻONA, SYNOWIE i RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 16 czerwca 1990 r. odeszła na zawsze

ś. † p.

STANISŁAWA DOBIJOWA

z d. DORAWSKA

em. księgowa Radiotechnicznej Spółdzielni Pracy, najukochańsza Matka, Siostra i Babcia.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w poniedziałek 25 czerwca o godz. 10 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrzeźni w smutku

CÓRKA z MEŻEM, BRAT, WNUK z ŻONĄ i PRAWNUCZEK

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 czerwca 1990 r. zmarł

ś. † p.

ADAM KARON

nasz ceniony pracownik, szanowany i lubiany Kolega. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w piątek 22 czerwca o godz. 13 w kościele Matki Bożej Dobrej Rady w Prokocimiu, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja KPHPMBIO oraz koleżanki i koledzy

VICTOR
Kraków, tel. 33-13-62

przejazdy, wycieczki

- Paryż
- Wiedeń
- Włochy
- Berlin Zachodni

Komfortowy autokar (video, TV, bufet).

Realne ceny.

PRACA

AKWIZYTOROW poszukuje Zakład Poligraficzny. Tel. 55-19-06.

POLESTYL Biuro Organizacji rzemiosła posiada wolne stanowiska pracy. Kraków, Łobzowska 25. tel. 33-60-62, 10-18.

MISTRZA budowlanego oraz wysoko-kwalifikowanych murarzy — tynkaczy, cieśli i stolarzy — zatrudni spółka. Zapewniamy wysokie wynagrodzenie. Zgłoszenia: Kraków, Półprzełaz 2 (Dworek Białostrzelski)

PRZYJMĘ tynkarzy — filizary na dobrych warunkach. Tel. 43-42-18.

FIRMA INTERNACJONAL — SPAN poszukuje kierowców pierwszej kategorii z wizami: niemieckimi, francuskimi, włoskimi, szwajcarskimi. — Tel. 55-56-71. d-565

ZATRUDNIĘ specjalistów projektów instalacji budowlanych. Znajomość angielskiego, praca na komputerach. Tel. 55-56-06, wewn 341. g-21194-prz

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM 2,5 t blachy trapezowej. Tel. 44-60-45. gk-92558

126P, listopad, 1985 — sprzedam. Tel. 44-60-45. gk-92559

POLHURTOWA sprzedaż niel odzieżowych, kordonku, mulin, Ceny od 3.125 zł za 1000 m Kraków, Nowowiejska 31 B.

SPRZEDAJEMY filzy, terakotę, grzejniki żeliwne, wykładziny podłogowe ocieplane, akumulatory, blaszarki karoseryjne F 126 p, F 125, Zuk, Nysa, Polonez, ogumienie rowerowe — motorowe samochodowe. — Gdów ul. Rynek 144, tel. 335.

FLIZY, terakota, w cenie hurtowej dla firm i osób prywatnych — (kolor: biały, beż, złoty, turkieski). — Libertów 279, tel. 76-35-27.

AUTOBUS Jelcz A 80 — stan bardzo dobry, sprzedaje Przedsiębiorstwo Zagraniczne, Myślenice — Jawornik 360, skr. poczt. 78, tel. 0-118, 220-45.

NOWY telewizor TEC 15 call — sprzedam. Tel. 66-02-78.

CEMENT portlandzki, beton towarowy — sprzedajemy po najniższych cenach. Kraków, Powstańców 50, tel. 11-16-96, godz. 7-14. Zapraszamy.

OBRABIARKA (drewno) „Prexer” — Kraków tel. 44-65-41. g-22718

LOKALE

POSZUKUJE mieszkania z telefonem do wynajęcia na 2-3 lata. Tel. 48-37-20. g-20628

GARSONIERE własnościową 30 m² w nowej Hucie — zamienię na 2 pokoje niewłasnościowe. Tel. 21-63-86. — Oferty 18545 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

„INTERLOCUM” — natychmiastowe wynajmowanie. Tel. 33-33-22.

MIESZKANIA (chętnie nieumeblowane) — poszukuję. Tel. 22-38-06 (8-12). gk-prz

NIERUCHOMOŚCI

DOMY, mieszkania — pośrednictwo — Spółka Prawnicza, Stradom 11, wtorki, środy, czwartki, 12-18.

DOMY mieszkalna, parcela kupno — sprzedaż „PERFECT” Baszowa 18.

SPRZEDAŻ — wynajmowanie. — Al. Słowackiego 88. g-20232

KRAKÓW — JUGOWICE, wille superkomfortowa z garażem i ogrodem zamienię na mieszkanie lub sprzedam. Oferty 30601 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POL — FACTOR kupno — sprzedaż nieruchomości — tel. 22-29-38.

NIERUCHOMOŚCI — pośrednictwo — Zamojskiego 75, wtorek, czwartek.

— Przejazdy: RFN, Paryż, Rzym, Londyn, Wiedeń, Zurich i in.

— ubezpieczenia — wisy

— zgłaszanie wolnych miejsc w autach prywatnych, busach

BP „Euroman”
Kraków
tel. 56-40-28 (12-17)

USŁUGI

DYWANWAP — tapiczerka, czyszczenie. Tel. 37-17-84. g-18421

VIDEO foto usługi tanio i niezawodnie. Tel. 48-30-42.

AUTOKONSERWACJE samochodów metodą hydrodynamiczną wykonuje zakład w Krakowie ul. Radzikowskiego 182, tel. 37-77-81, w godz. 9-17.

BOAZERIA z montażem. Tel. 44-60-45. gk-92556

ZALUŻE przeciwsloneczne — montują. Gwarancja. Tel. 33-04-85. gk-92589

CZYSZCZENIE dywanów, tapiczerki. 44-65-41. g-19919

ZALUŻE srebrzyste, kolorowe. Tel. 55-98-24. g-19530

„DOMATOR” — tapiczerka drzwi, zamki zaczepy okienne. Tel. 43-12-06. g-17718

DYWANY, tapiczerka czyszczenia. „Sno” — dzielnia”. 43-42-86. g-18502

VIDEO Souvenir, rejestracje uroczystości. Tel. 47-34-80. g-17399

TAPICEROWANIE drzwi zabezpieczenia, montaż zamków. Skarżyski tel. 55-12-44. g-19183

ZABEZPIECZENIA przed włamaniem, komfortowe obicia drzwi, montaż okapów — poleca „TEMPO”, 22-34-30, 8-15. g-01851

ZABEZPIECZENIE drzwi przed włamaniem z komfortowym obiciem — montaż zamków, drzwi harmonijkowych oraz sprzedaż zamków, skajki itp. — poleca „ROMEX” KZU „Renowacja” Kraków, Warmińska 7, tel. 56-02-78.

OKAPY, tapiczerki, zamki, żaluzje — boazeria z montażem. Tel. 44-62-04, 44-60-43.

WYKONUJEMY tynki, elewacje, roboty budowlane. Tel. 53-74-00, (17-20). g-14265

„COBRA” — videofilmowanie. 47-36-34. g-16928

MONTAŻ boazerii. Tel. 21-53-17.

WAP — SERVICE, drwany, tapiczerka samochodowa. Soja, tel. 53-04-62. g-20217

TAPICZERKA drzwi, zamki, zabezpieczenia — Marzyński, 44-62-95.

CYKLINOWANIE — tel. 11-63-58.

OKAPY, boazerie, remonty mieszkań — wykonuje „Willex”, tel. 43-09-83. g-20598

PRZEPROWADZKI — przewóz pianin, fortepianów. — Waczyński, 34-44-08. g-21167

AUDIO VIDEO Service poleca przestrajanie telewizorów, magnetowidów i radiodobryników. Tel. 44-42-18.

MONTAŻ domofonów — Tel. 47-11-36, (10-12). g-21220

PRZEWOZY samochodem combi. — Oferty 29439 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ANTENY — montaż — gwarancja. — Tel. 47-39-60.

CYKLINOWANIE — układanie. Tel. 44-52-50. g-20349

Bielizna damska

Christian Dior
Rene Barban
to hiszpańska firma
„BELCOR”
sklep firmowy
Kraków
ul. Czarnowiejska 50b
ZAPRASZAMY!
g-22468

SKARBIEC kraty, kompleksowe zabezpieczenie drzwi, tapiczerka, drzwi harmonijkowe. Tel. 21-56-06.

DRUGIE (dodatkowe) drzwi, zamki, zabezpieczenia, antywłamaniowe, tapiczerki, drzwi harmonijkowe, montuje „SOLIDNOSC”. Tel. 43-41-80, do 16. g-21219

VIDEOFILMOWANIE. Tel. 37-09-64. g-21582

ZALUŻE srebrzyste, kolorowe. Tel. 37-58-16.

CYKLINOWANIE — tel. 37-81-80.

UKŁADANIE parkietu, mozaiki, naprawy parkietu, cyklinowanie, lakierowanie. Również poza terenem Krakowa. Tel. 22-08-68, (9-13).

ZALUŻE srebrzyste, kolorowe — gwarancja. Tel. 37-40-76.

PANASONIC — filmowanie kamerą. Tel. 48-17-67. g-17619

Wisy RFN ubezpieczenia

co tydzień autokarem do 25 miast RFN. Tel. 66-19-21.

- ANTENY montuje — Róg, tel. 33-72-70. g-18143
- FOTOAMATORZY! Odbitki na papierach AGFA, FUZJI w automatach najlepszych firm światowych tylko 1.350 zł. Składnica Harcerska, ul. Krakowska 26, K & M, FOTO-LAB”. g-18271
- CYKLINOWANIE, lakierowanie. Tel. 55-49-57. g-217670
- „VIDEOKADR” filmowanie kamerą video. 43-62-62. g-19155
- „KAMWID” filmowanie kamerą video. 44-48-67. g-19154
- UKŁADANIE, cyklinowanie — inż. Wyrwa, tel. 12-90-65. g-18365
- CZYSZCZENIE WAP-em — taniol! Tel. 48-15-77, wawn. 240. g-18934
- INSEKTUM — dezynsekcja — tel. 44-95-33. g-18538
- ZALUŻE aluminiowe, kolorowe — montuje. Tel. 22-12-04, do 20. g-18652
- CYKLINOWANIE, lakierowanie — Wójcik. 34-25-97. g-18649
- PARKIETY — układanie, cyklinowanie — Klara, 37-85-97. g-18492
- OSUSZANIE budynków. Tel. 22-40-91. g-18727
- NAJTANSZE zestawy satelitarne, anteny RTV — montaż, gwarancja — Złotek, tel. 33-88-30. g-18952
- „M-5, videofilmowanie”, tel. 48-37-20. g-19053
- CYKLINOWANIE, lakierowanie. Tel. 12-25-37. g-18006
- VIDEOBAJT — przestrajanie telewizorów na secam/pal u Klienta. Tel. 22-15-84, godz. 9-13. g-17958
- PARYŻ, Wiedeń, RFN, Berlin Zachodni, Włochy, Anglia — rewalacyjnie niskie ceny „Victor”, Kraków, tel. 33-12-62. g-19323
- MONTAŻ anten RTV. Tel. 37-11-64. g-19268
- ALARMY profesjonalne, montaż tel. 33-75-62. D-252
- ELBOX-VIDEO. Przestrajanie telewizorów na SECAM-PAL. Tel. 22-21-95 od poniedziałku do czwartku 11.00-16.00. d-279
- AUTORYZOWANY zakład konserwacji antykorozyjnej samochodów osobowych dostawczych — Kolaczek, tel. 78-25-87. D-230
- PARKIETY układa, cyklinuje, lakieruje, woskuje — Kurdziel, tel. 66-96-16. d-267

DRUKARNIA „DEKA” — wykonuje wszelkie prace poligraficzne — (na klejki, metki, etykiety, nadruki) oraz opracowania plastyczne. Tel. 55-19-06.

ANTENY instaluje „ANTEL”. — Tel. 48-56-60. g-92177

„AZYMUT” — przejazdy Kraków — Wiedeń Ford transit - bus, ubezpieczenia „WARTA”, tel. 22-27-17.

RÓŻNE

BIURO Podróży „Limar” oferuje przejazdy do ponad 30 miast RFN-u (w tym Hamburg) komfortowym Mercedesem-busem oraz superkomfortowymi RFN-owskimi autokarami z WC, lodówką, wideo itp. Ceny konkurencyjne oraz najwyższy światowy komfort podróży. Telefon 37-97-47, 21-97-19, ul. Sienna 14, od godz. 9-16.30. g-22288-7

BIURO Podróży ITT oferuje wizowanie paszportów do RFN, Europy Zachodniej oraz Kanady i Australii, ubezpieczenia Westy, luksusowe autokary do RFN Kraków, ul. Śmiełkowskiego 23, tel. 34-16-29. g-20154

- Kręgi betonowe zbrojone na bazie cementu P-350
- 1000, ○ 800
- przepusty drogowe ○ 500
- dachówki cementowe barwione

Zamówienia: Kraków, telefon 48-35-12. g-18246

WIEDEŃ — koncesjonowane austriacko-polska, regularna linia autobusowa PTTK JORDAN — AUSTRALTRANS KRAFTFAHRLINIENBETRIEBSGESELLSCHAFT Tel. 55-42-83 37-43-02 37-74-78 (całodobowy) K-2525

KOSTIUMY kąpielowe polecamy. — Nowowiejska 31 B.

TASIEMKI do drukarek komputerowych regeneruje „BARBAKAN” — tel. 66-03-27. K-2266

FRANCJA, RFN Holandia autokarami „ARCO” oraz wizowanie paszportów Tel. 48-13-64, 33-12-77

PRZEJAZDY — Wiedeń, Paryż, Berlin Wycieczki — Turcja, 580-000, Berlin Zachodni 150.000 Francja 2.300.000 Izrael „UNITOUR”, Kraków, Stachewicza 3 — Tel. 87-41-94 22-32-34, 66-33-63, 9-16

BARBAKAN

— REGULARNE PRZEJAZDY AUTOKAROWE do Wiednia, Paryża, Berlina

— KANTOR WYMIANY WALUT (premie przy większych transakcjach)

— TURYSTYKA ZAGRANICZNA — wczasy

— SKLEP — KOMIS

— HANDEL HURTOWY

ZAPRASZAMY!

Okazja! Najtaniej u nas!

SKLEPY SCH „WAWEL” NR 67 i 58 w Krakowie, ul. Czarnowiejska 97a, tel. 33-88-43 i Nowej Hucie, na os. Uroczym, tel. 44-22-26 zapewnijają szybką i fachową obsługę sprzedaży szerokiego asortymentu sprzętu instalacyjno-sanitarnego

polecamy:

- wanny żeliwne o długości 1 m, 1,5 m, 1,75 m
- zlewy żeliwne 1- i 2-komorowe
- grzejniki panelowe (import) po obniżonych cenach o 60%
- łączniki ocynkowane
- żeberka żeliwne w cenie 34.500 zł
- kolanka ocynkowane od 0,5” do 2”

oraz

- komplety łazienkowe (wanna, muszla, spłuczka dolno- lub górno- i w różnych kolorach)

Zapraszamy PT Klientów w godzinach od 8 do 19 a w każdą sobotę od 8 do 14.

UWAGA! PROWADZIMY RÓWNIEŻ SPRZEDAŻ DLA ODBIORCÓW POZARYNKOWYCH!

SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚLNICZA „PRO-BUD”
30-323 Kraków, ul. Zamojskiego 96, tel. 56-13-66

wykonuje usługi w zakresie budownictwa

- ogólnobudowlane (murarstwo, tynki, dekarstwo)
- instalacje c.o., wod.-kan.-gaz.
- instalacje elektryczne wraz z zasilaniem
- instalacji sygnalizacji pożaru
- posadzki
- malowanie

Wykonuje usługi w zakresie projektowania dokumentacji na pow. zakresy robót.

Ceny za wykonanie roboty do uzgodnienia.

PPUH „BILIMEX” Sp. z o.o.
33-100 Tarnów, ul. Lwowska 5

prowadzi

- ▲ komis sprzętu i instrumentów muzycznych
- ▲ sklep wielobranżowy

W TYM:

- ▲ sprzętu i instrumentów muzycznych
- ▲ zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego

PONADTO, ŚWIADCZY USŁUGI:

- ▲ projektowe dla budownictwa ogólnego, przemysłowego we wszystkich branżach
- ▲ kserograficzne
- ▲ maszynopisanie

U NAS NAJTANIEJ — SPRAWDŹ SAM — ZAPRASZAMY
K-3364

KRONIKA KRAKOWSKA

Powrócił plac Wszystkich Świętych. Śluby, których po 27 maja nie udzielił wojewoda na razie jeszcze nie są ważne?

Zmieniono nazwę Rady i... jej adres

Trwające wiele godzin wybory prezydenta Krakowa zdominowały wczorajsze obrady i sprawiły, iż zdecydowano się kontynuować posiedzenie II sesji Rady Miejskiej w piątek. Wtedy to ma nastąpić m. in. wybór wiceprzewodniczących Rady, a także pozostałych wiceprezydentów (jednego, lub dwóch), członków Zarządu. Odbędzie się także dyskusja nad projektem Regulaminu Rady.

Sama Rada natomiast właśnie wczoraj... zmieniła swoją nazwę. Otóż jej przewodniczący przypomniał, iż w statutach miejskich z 1866 i 1901 roku nasze miasto określone było jako stołeczno-królewskie. W związku z tym zaproponował, aby do „celów uroczystych” przyjąć, iż Rada nosi nazwę „Rady Miejskiej Stołeczno-Królewskiego m. Krakowa”. Zgodnie także z tradycją „do celów zwykłych” pozostawałaby Radą Miejską Krakowa (tak nazywała się w czasach zaboru austriackiego, za I i II Rzeczypospolitej).

Poparł tę propozycję radny Antoni Dawidowicz dodając jednak, że przy tej okazji można zarazem zmienić i adres Rady. Przypomniał że plac Wiosny Ludów (przy nim znajduje się gmach Urzędu w którym toczą się obrady nosił przed wielu laty nazwę placu Wszystkich Świętych.

Ryszard Hajdarowicz — z Konfederacji Polskiej Niepodległej zasugerował natomiast aby Radę zmienić w Senat m. Krakowa co „podkreśli pewną niezależność od centrali w Warszawie”. Piotr Kleczkowski stwierdził jednak na to, że

Wizyta delegacji ministerstwa budownictwa Danii

Wojewoda krakowski Tadeusz Plekarcz przyjął wczoraj przebywających w naszym mieście członków delegacji ministerstwa budownictwa Danii, na czele z szefem resortu panią Agnente Laustsen. Towarzyszyli w czasie wizyty m. in. ambasador Danii w Polsce Niels Hølskov i wiceminister gospodarki przestrzennej i budownictwa Lucejan Mieczkowski. Duńscy goście interesowali się zagospodarowaniem przestrzennym Krakowa rewaloryzacja jego zabytków, w tym funkcjonowaniem tzw. krakowskiej szkoły konserwatorów.

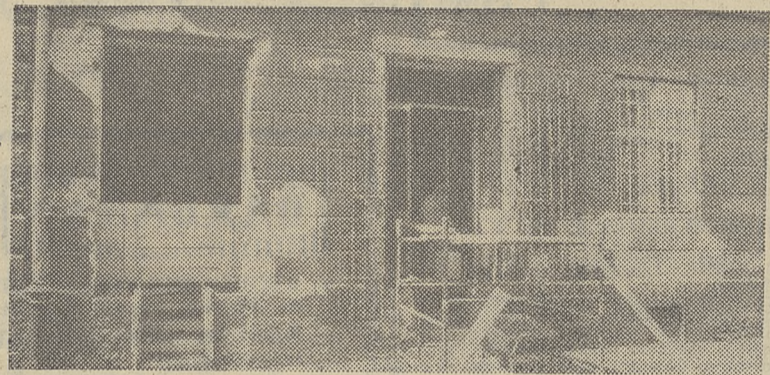
Będzie kompot ze Szreniawy

Sezon truskawek za półmetkiem

Słońce przygrzało nieco mocniej przyspieszając dojrzewanie truskawek, dzięki czemu ich cena wreszcie się obniżyła. Na placach targowych za kilogram płacimy więc najniższej 3-3,5 tys. zł, choć za wyjątkowo duże i dorodne owoce handlarze żądają nawet i 5 tys. zł. Na placu Imbramowskim truskawki można dostać już za 2,5 tys. zł, nie więcej niż w innych miejscach. Trudno już dziś powiedzieć, ile przyjdzie nam w sklepach płacić

„Senat jest nazwą zaszczepioną, a nie jest rzeczą właściwą nadawać sobie samemu zaszczepioną”. W tej sprawie niejednorodny był nawet Klub KPN składający się z dwóch radnych, co zauważyli prowadzący obrady mówiąc: „widzę, że najmniejszy klub już się podzielił”. „Tak — odpowiedział Ryszard Boćian z KPN — idźcie panowie za naszym przykładem”, które to stwierdzenie rozluźniło nieco atmosferę sporu (przypomnijmy że w Radzie są tylko dwa Kluby 73 osoby zostały wybrane z listy KKO dwie z KPN).

Czy nie za dużo samowoli?



Fot. Michał Kaszowski

Cieszy, że coraz więcej parterowych lokali, często dotychczas niewykorzystanych, uzupełnia skromną sieć handlową Krakowa, ale równocześnie niepokoi zbyt generalna adaptacja pomieszczeń zmieniająca wygląd fasad budynków i architekturę obiektów.

Oto jeden z przykładów, w starej kamienicy przy ul. Starowilnej 15 (na zdjęciu), wykuto w miejscowej okien drzwi do nowego sklepu, gdzie ma znajdować się jeszcze jeden kantor wymiany walut(!).

Ostatecznie więc 58 głosami za (4 osoby się wstrzymały, 3 były przeciw) uchwalono, że dla potrzeb uroczystych używać się będzie nazwy „Rada Stołeczno-Królewskiego m. Krakowa”, natomiast „na co dzień” Rada Miasta Krakowa. Ponadto za powrotem do nazwy plac Wszystkich Świętych było 62 osoby, 4 wstrzymały się od głosu, a jedna była przeciw.

Wczoraj powołano także 14 kierowników Urzędów Stanu Cywilnego w Krakowie. Było to konieczne, gdyż 27 maja, a więc wraz z wyborami dotychczasowi kierownicy utracili swoje uprawnienia. Ich obowiązki od tego czasu, a więc m. in. udzielanie ślubów mogą wykonywać jedynie wójt, burmistrz, prezydent a w naszym przypadku wojewoda. Jak się jednak okazało w ostatnich tygodniach zawierano związki małżeńskie tylko, że (dotyczy to zresztą całego

kraju) w większości pary łączyły osoby do tego nieupoważnione. Od dziś wszystkie zawierane śluby są już ważne (także inne decyzje podejmowane przez kierowników Urzędów Stanu Cywilnego), a dotychczasowe, wydane po 27 maja, mają zostać wkrótce uprawomocnione przez Sejm. Nikt nam nie uśmiechnął jednak odpowiedzieć na pytanie, czy małżonkowie bez uprawomocnienia ślubu mogą się jeszcze rozmyślić — bez żadnych konsekwencji.

Rada powołała także wczoraj kilkunastoosobową Komisję Inwentaryzacyjną, która podejmie prace związane z przejęciem majątku przez gminę Kraków (dotyczy to m. in. gruntów, budynków, itp.). (J. Św.)

„Dni Krakowa” i Festiwal Mrożka

— LAJKONIK wraz ze swym orszakiem wyruszy dziś o godz. 14 spod kłasztora Norbertanek i przejdzie ulicami: Kościuszki, Zwierzyniecką, Franciszkańską do Rynku Głównego. Między godz. 17.30 a 18.30 przed Wieżą Ratuszową prezydent Krakowa wręczy Lajkonikowi należny haracz.

— W RYNKU GL. o godz. 15.30 występ Zespołu „Andrusy”

— W PARKU JORDANA w godz. 16-19 imprezy dla dzieci

— NA SCENIE PLENEROWEJ przed Sukiennicami — godz. 18-20 „Portret” Mrożka (PWST Wrocław)

— W TEATRACH: im. Słowackiego o godz. 16 „Portret” (Teatr Polski w Warszawie); Kameralny godz. 16 — „Emigranci” (teatr z Paryża); Ludowy, godz. 16 „Letni dzień” (Teatr z Rzymu); Bagatela, godz. 19.30 i 22 — przegląd spektakli (GITIS z Moskwy); Ludowy, Scena Nurt, godz. 19 — „Policja” (Teatr Ludowy z Krakowa).

Samochody na przedpłaty nadal nie mogą opuścić magazynów

A klienci czekają już 9 lat...

Wbrew wcześniejszym zapowiedziom, że już w połowie czerwca rozpocznie się sprzedaż Fiatów 126p i FSO 1500 w ramach przedpłaty z 1981 roku, które miały być realizowane w 1988 r., — do tej pory sprawa nie ruszyła z miejsca.

W tym miesiącu na konto „Polmozybów” miało wpłynąć z budżetu centralnego 400 miliardów zł, z ogólnej kwoty 1,5 biliona na rok bieżący, celem wyrównania różnicy pomiędzy ceną ustaloną w umowie a obowiązującą obecnie. W przypadku dużego fiata owa różnica wynosi 25 mln zł, a fiata 126p — 19 mln.

Samochody stoją w depozytach fabrycznych, a u nas — mówi dyrektor Krakowskiego „Polmozybu” BOGDAN BARTOSZEK — czeka ponad 300 matych i ok. 80 dużych fiatów. Według ustalonych centralnie limitów powinno być w bież. roku sprzedanych na przedpłaty z 1988 — dla mieszkańców

woj. krakowskiego i nowosądeckiego 2096 fiatów 126p i 456 FSO 1500, co oznacza, że plan zobowiązań byłby wykonany w 62-63 proc.

Na rok przyszyty „poślizgiem” przyjdzie jeszcze 2520 „maluchów” i 554 duże fiaty.

Niestety do dzisiaj środki finansowe nie zostały uruchomione, gdyż pozytywna decyzja Sejmu przy braku stanowiska Senatu nie nabrała mocy urzędowej. (Jak)

Mało ofert z przedsiębiorstw, niewielkie zainteresowanie uczniów

Młodzież myślała, że OHP zlikwidowano

Kilkaset tysięcy uczniów szkół podstawowych i średnich kończyła kilka dni zajęcia. W minionych latach niektórzy wykorzystywali wakacyjne tygodnie — pracując na własny rachunek. Czy również obecnie będzie można w ten sposób podreperować swoje kieszonek?

Niestety, w porównaniu z rokiem ubiegłym w zakładach i instytucjach nadeszło — jak poinformował nas Józef Rogoź — z-ca Komendanta Wojewódzkiego OHP — około pięć razy mniej ofert. W sumie Młodzieżowe Biuro Pracy dysponowało blisko tysiącem propozycji, z których większość przeznaczono dla szkolnych kół. Do „wolnego” rozdziału pozostało wstępnie 300, a dziś już tylko niespełna 100 ofert.

Pracowników (ok. 20-30) poszukuje jeszcze m. in. „Budopol”; firma ta chciała zatrudnić chłopców powyżej 18 roku życia, ale najprawdopodobniej wymagania w stosunku do wieku zostaną obniżone. Propozycje nadeszły także m. in. Stacja Hodowli Roślin, „Miraculum”, niektóre szpitale. Komenda OHP spodziewa się, że jeszcze w nadchodzących tygodniach

1990 CZERWIEC
Czwartek
21
Alicji
jutro
Pauliny

UWAGA, KIEROWCY I PRZECHODNIE!
Widzialność i warunki drogowe dobre.
Sytuacja biometeorologiczna spowoduje okresowe wystąpienie objawów zmeżenia, w godzinach południowych możliwe bóle głowy.

Dyżury

APTEKI: Rynek Główny 42 — tel. 22-23-71, Długa 88 — tel. 33-42-90, Krakowska 1 — tel. 22-19-98, Strzywskiego 94, tel. 66-69-50 Kozłowska — tel. 55-51-87 Kazimierza Wielkiego 114 — tel. 37-44-01, os. Kazimierzowska 106 — tel. 48-59-57, Centrum A, bl. 3 — tel. 47-17-39, Skawina, Słowackiego 5 Myślenice Rynek 10
PUNKT INFORMACJI APTECZNEJ: tel. 11-07-65 — czynny w godz. 8-15 Po godz. 15 informacji udziela apteki dyżurna.

POGOTOWIE RATUNKOWE
Łazarza 14: 999 — wezwania do wypadków: zachorowania i przewoży: 22-29-99 centrala 22-36-00, Lotnisko Balice: 11-19-99 Rynek Podgórski: 56-59-99, Nowa Huta: 44-49-99, Krowodrza: Kazimierza Wielkiego 117 33-39-99 Białoprądnicka 8 34-39-99 Skawina: 999 76-14-44, Prokocim: Teligi. 55-59-99 Wieliczka: 78-12-89 alarmowy: 999. Myślenice: 999 Krzeszowice: 99. 206-20 Proszowice: 9, Jerzmanowice: 334 43 Niepołomice: 193. 21-02-09 Iwanowice: 99
INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11 — czynna całą dobę.

SZPITALA
CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ — Prądnicka 35.
CHIRURGII DZIECI, UROLOGICZNY — Nowa Huta. **LARYNGOLOGICZNY** — Kopernika 23a. **OKULISTYCZNY** — Kopernika 38 **MYŚLENICE, Szpitalna 2. PROSZOWICE**, Kopernika 2; inne oddziały szpitali wg rejoniczacji.

TELEFON DLA RODZICÓW: 22-02-16 — czynny w godz. 14-18

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 — czynny w godz. 16-23

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 998 — czynny w godz. 14-19

TELEFON INF. INSTYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60 — czynny w godz. 10-11

NAGŁA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów: 66-80-00 — czynna w godz. 9-21.30

BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH (Grodzka 65): tel. 22-53-44 w. 24 — czynne w godz. 9-13

TELEFON ZAUFANIA AIDS: 21-96-57 — czynny w godz. 10-12

TELEFON ZAUFANIA DLA LUDZI Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM: 56-46-80 — czynny w godz. 15-20

MIĘDZYNARODOWA I KRAJOWA POMOC DROGOWA POLSKIEGO ZWIĄZKU MOTOROWEGO, Kawłory 3, tel. 37-55-75, czynna 7-20.

Teatry

SŁOWACKIEGO — festiwal Mrożka — 16: — Portret (gościnne wyst. Teatru Polskiego z Warszawy). **KAMERALNY** — festiwal Mrożka — 16: „Emigranci”. **SCENA PRZY UL. SŁAWACKIEJ 14** — 19.30: „Scenariusz dla nieistniejącego lecz możliwego aktora instrumentalnego”. **STU** (al. Krasieńskiego 16) — 19.15: „Wariat i zakon-

nica”. **STYGMATOR** (św. Filipa 6) — 20 festiwal Mrożka: „Wesele w Atomicach”. **BAGATELA** — 19.30 i 22: „Strip-tease” (Teatr GITIS z Moskwy). **MAŁA SCENA** — 11: „33 omdlenia”. **LUDOWY** — 16: festiwal Mrożka: „Letni dzień”. 19: „Policja”. **SCENA OPERETKOWA** (Lubicz 48) — 19.15: „Student zebrał”. **KTO** (SCK „Pod Jaszczurami”) — 19: „Lysa śpiewaczka”.

Kino

APOLLO: „Deja vu” (pół. 15 l.) — 12, „Przygody Rabina Jakuba” (fr. 12 l.) — 10, 16, „Kucharz, złodziej, jego żona i jej kochanek” (ang.-fr. 18 l.) — 20.15, „Kabaret” (USA 18 l.) — 18. **KIJÓW:** 48 godzin (USA 15 l.) — 16.15, 18, 20. **KULTURA:** „Nico” (USA 15 l.) — 10, 12, 16, „Sekstefon” (USA 18 l.) — 14, 18, „Nietykalni” (USA 18 l.) — 20. **MIKRO:** „Złota bód podwodna” — 16, 20, „Porno” — 18. **PASAŻ:** „Smiertelnie mroźna zima” (USA 15 l.) — 8.30, 15, 19, „Krokodyl Dundee” (austr. 12 l.) — 10.30, 17, „Kopalinie króla Salomona” (USA 12 l.) — 13. **SWIT:** „Hell Camp” (USA 18 l.) — 16, 20.15, „Rain Man” (USA 15 l.) — 18. **ŚWIATOWID:** „Pracująca dziewczyna” (USA 15 l.) — 16, „Porno” (pol. 18 l.) — 18.15, „Rykoszet” (USA 18 l.) — 20. **ŚWIATOWID — MINI:** „Akademia policyjna” (USA 12 l.) — 15, „Przeszuchanie” (pol. 18 l.) — 17, „Podejrzany” (USA 15 l.) — 19, **WANDA:** „Wirujący seks” (USA 15 l.) — 10, 16, „Matador” (hiszp. 18 l.) — 12, 20, „Seks, kłamstwa i kasety video” (USA 18 l.) — 18. **WARSZAWA:** „Kaczor Howard” (USA 15 l.) — 16, „Seks, kłamstwa i kasety video” (USA 15 l.) — 18, „Przeszuchanie” (pol. 18 l.) — 20. **WOLNOSC:** „Burzliwy poniedziałek” (ang. 15 l.) — 9, „M.A.S.H.” (USA 15 l.) — 11, 13, 18. **Książę w Nowym Jorku** (USA 12 l.) — 16, „Missisipi w ogniu” (USA 18 l.) — 20. **WRZOS:** „Gwiazdny przybysz” (USA 15 l.) — 15.30, „Drapieżca” (USA 15 l.) — 17.30, 19.30. **ZWIĄZKOWIEC:** „Rambo” (USA 15 l.) — 17, „Harry Angel” (USA 18 l.) — 19.

Telewizja

PROGRAM I
8.50 „Domowe przedszkole” 9.15 Wiadomości poranne 9.25 „Sto lat” — magazyn ubezpieczeń społecznych 9.35 „Chłopak do wzięcia” — komedia produkcji ZSRR. 10.50 „Domator” 16.20 Program dnia. Telegazeta 16.25 Dla młodych widzów: „Kwant” oraz film „Ordyn” 17.15 Teleexpress 17.30 „System” — publicystyka międzynarodowa 18.00 „Świat kocha nas na niby” — film dokumentalny 18.25 Magazyn katolicki 18.45 „10 minut” 19.00 Dobranoc. 19.10 „Od A do Z” 19.30 Wiadomości 20.05 Jacek Kaczmarski 90. 20.45 Studio Italia '90 mecz: Irlandia — Holandia. 22.55 Wiadomości wieczorne.

PROGRAM II
10.00 Transmisja obrad Sejmu. 16.10 Korepetycje dla maturzystów. 16.45 Studio Italia 90: mecz: Belgia — Hiszpania 18.55 „W Labiryncie”. 19.20 Mrozek — relacja z festiwalu w Krakowie. 19.30 Przegląd filmów Piotra Parandowskiego „Wędrowniki helleńskie”. 9.50 Ocalić od zapomnienia — felieton o malarzu marniście Marianne Moskwe. 20.03 Arcydzieła muzyki francuskiej. 21.00 „Ekspress reporterów”. 21.30 Panorama dnia. 21.45 Sławomir Rożek „Polowanie na lisa”. 22.35 W poszukiwaniu społeczeństwa — kłótnie do polityki. 23.20 Komentarz dnia. 23.25 Studio Italia '90 skróty meczów: Korea — Urugwaj, Anglia — Egipt.

Ze spółdzielcami najmniej się liczone

Nie od dzisiaj wiadomo, że mieszkań w Krakowie brakuje i pewnie długo jeszcze brakować będzie. Zaległości w budownictwie spółdzielczym sięgają blisko 20 lat. Obecnie w kolejce po mieszkanie oczekuje ok. 64 tys. osób.

Do tej pory koordynacją rozdziału nowo wybudowanych mieszkań zajmował się Wojewódzki Związek Spółdzielni Mieszkaniowych (obecnie postawiony w stan likwidacji). Do dzisiaj nie bardzo wiadomo na jakich zasadach duża część mieszkań spółdzielczych trafiała w inne ręce.

Jak nas poinformował likwidator WZSM Zbigniew Adamczyk, przeciętnie, w ręce „dysponentów zewnętrznych” trafiało od 45 do 75 proc. wybudowanych mieszkań. Do grupy tej należy zaliczyć: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Ministerstwo Obrony Narodowej, Ministerstwo Sprawiedliwości, terenowe organizacje administracji państwowej, zakłady pracy.

Jeśli chodzi o liczbę, to kształtowały się one następująco: w 1976 r. na 3495 nowo wybudowanych mieszkań, spółdzielniom mieszkaniowym przekazano 681 tj. 19,5 proc., w 1979 r. wybudowano 6453 mieszkania — do kwaterunku przeznaczono 2714 tj. 42,1 proc. Jest to zresztą rekord wybudowanych mieszkań w minionym 45-leciu.

W 1981 r. na 1274 zrealizowane mieszkania spółdzielniom przekazano tylko... 44 tj. 3,5 proc. Był to również swoisty rekord. Następne lata były o wiele lepsze. W 1984 roku do zasiedlenia dla uprawnionych przeznaczono 480 mieszkań tj. 37,4 proc., a w ostatnim okresie (1988-1990) na wybudowanych 2228 mieszkań spółdzielcy otrzymali 1713 tj. 76,9 proc. (mar)

RAI UNO

7.00 Magazyn poranny, 9.35 „Santa Barbara” — serial, 10.20 216. rocznica powołania Straży Celnej Podatkowej 12.00 Dziennik, 12.05 „Moja siostra Sam” — serial, 12.30 „Zupa i orzeszki” — progr. rozr., 13.30 Dziennik, 14.00 Wiadomości z Mondialu, 14.30 „Pełnia życia” — film fr., 16.15 Minuta zero, 16.45 Weronia: mecz Belgia-Hiszpania, 18.55 „Santa Barbara” — serial, 19.45 Wiadomości z Mondialu, 19.50 Prognoza pogody, 20.00 Dziennik, 20.45 Palermo: mecz Irlandia-Holandia, 22.55 Dziennik, 23.05 Nocny rock, 24.00 Dziennik, 0.30 Wiadomości z Mondialu, 0.45 Ja i Mondial — wywiady, 1.00 Prognoza pogody.

Z kroniki wypadków

Na ul. Łużyckiej wskutek wypadku motorowerowego złamania nogi doznał Rafał K., 15, zam. ul. Łużycka 51. * Na ul. Rakowickiej „fiat 125p” prowadzony przez nietrzeźwego kierowcę potrącił Jadwigę S. 1. 74, zam. ul. Kazimierza Wielkiego 109. Doznała obrażeń głowy i nogi i przewieziona została do szpitala im. Zeromskiego.

Warto wiedzieć i skorzystać...

* W SARP przy ul. Floriańskiej 39 dziś o godz. 18, wykład arch. Basbir Zelėni z Libii nt. „Problemy tradycji we współczesnej architekturze mieszkaniowej Libii”.